

STAN POGODY

Dzisiaj i jutro będzie w dalszym ciągu częściowo pochmurnie, parno i upalnie. Możliwe przelotne burze. Dzisiaj najwyższa temperatura ponad 95 stopni, najniższa w nocy około 75 stopni. Slabe wiatry różnokierunkowe. Wschód słońca o godzinie 5:22, zachód o godzinie 8:28.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE - MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATIONS

KALENDARZYK

Dzisiaj wtorek, 5-go lipca. - Antoniego i Filomeny. Jutro środa, 6-go lipca. - Dominika, Romualda i Lucji. Pojutrze czwartek, 7-go lipca. - Curyla i Metodego.

No. 157 Rok (Vol.) XLVIII CHICAGO, ILL., WTOREK, 5-GO LIPCA (JULY), 1955 Telephone BRunswick 8-8700 7c

Przeszło 700 Ludzi Zginęło w 3-ch Dniach Świąt

Oficer II-go Korpusu Skazany Na 50 Lat Łagru

Rekordowa Liczba Zabitych Na Drogach w Kraju

Od Wczoraj Do Dzisiaj

- AKCJA
-ANTYRELIGIJNA
-W POLSCE
-HULA!

Jak wiadomo, z początkiem obecnego roku szkolnego 1954-55 zniesiono w szkolnictwie polskim ogólnie kształcącym tolerancję jeszcze w wielu szkołach naukę religii.

Podniosło się wówczas wielkie oburzenie rodziców. Prasa nie podjęła jednak żadnej w tej sprawie dyskusji.

Dopiero w grudniowym numerze miesięcznika "Szkoła i Dom" ogłoszono kilka uwag na temat tego aktu. Tłumaczono go między innymi tym, że np. we Francji szkoła świecka istnieje od czasów komuny paryskiej.

Ostatnio znowu w "Głosie Nauczycielskim" (o r g a n Związku Zaw. Nauczycielstwa) ukazał się dłuższy artykuł Jacqueline Marchand - p. t.: "O świeckości szkoły we Francji". Autorka tego artykułu jest profesorem Liceum im. Fenelon'a w Paryżu.

Wskazuje ona jednak wyraźnie, że we Francji, obok szkół państwowych bezwyznaniowych, istnieje duże szkolnictwo prywatne wyznaniowe, które w niektórych dziedzinach, jak np. rolniczym, posiada nawet przewagę nad państwowym.

Marchand oburza fakt, że ostatnio we Francji przeprowadza się ustawy szkolne zapewniające pomoc finansową państwa dla tych szkół, a najbardziej pieni się ona z powodu projektowanego aktu ustawodawczego Saint Cyr w sprawie przyznania pomocy dla prywatnego, a więc wyznaniowego szkolnictwa rolnego.

Pomoc taka "uzależniałaby ośrodki publiczne od rolni" (Dokończenie na Str. 2ej)

Straty Na Ulicy

Palmi. (NYT) - Kobieta w wieku 29 lat zaczęła strzelać do 28-letniego mężczyzny na ulicy m. Palmi (połudn. Włochy). Mężczyzna ciężko ranny wyjął pistolet i też zaczął strzelać. Nie trafił on kobiety, lecz postrzelił 9 przechodników.

W Polsce Poborowi Zabili Aktywistę w Bójce Na Dworcu Kolejowym

Główny Winowajca Dostał Za To 10 Lat Więzienia

London. (DP) - W zeszłym tygodniu w Głogówku na Śląsku odbyła się rozprawa będąca epilogiem zajścia między poborowymi a aktywistami komunistycznymi, w wyniku którego jeden z aktywistów poniósł śmierć.

Na dworzec kolejowy w Prudniku przybyła grupa młodych chłopców, którzy w tym

Eisenhower Zaprosił Prez. Gwatemali

Washington, D. C. (UP) - Prez. Eisenhower zaprosił prezydenta Gwatemali Carlosa Castillo Armasa do Białego Domu. Wizyta ma nastąpić w jesieni. Oświadczenie Białego Domu powiada, że będzie to "pierwsza oficjalna wizyta w Stanach Zjedn. Castillo Armasa, który skutecznie doprowadził do obalenia rządu komunistycznego w Gwatemali w ubiegłym roku".

W Stalino Znajduje Sie Wielu Polaków

Major Trondowski Wrócił Do Polski, By Dostać Sie Do Łagru

London. (DP). - Nowe sensacyjne szczegóły o Polakach więzionych w łagrach i więzieniach sowieckich podał obywatel niemiecki, który został niedawno repatriowany z Rosji do Niemiec. Według tych informacji w obozie Stalino znajdują się więźniowie polscy, a wśród nich major 2go korpusu W. P. Stan. Trondowski, który został aresztowany w Polsce przez Rosjan w r. 1946 i skazany przez sądy sowieckie dwa razy na więzienie po 25 lat - razem na 50 lat. Major Trondowski brał udział w bitwach 2go korpusu W. P. we Włoszech. Przybył on z 2gim korpusem do W. Brytanii, po czym powrócił do Polski.

Repatriant niemiecki Rudi Neuharz, który spotkał majora Trondowskiego w obozie Stalino, gdzie razem przebywali, opowiada, że Trondowski jest odcięty od świata i nie otrzymuje żadnych listów z Polski, gdzie znajdują się jego dwie siostry. Trondowski znajduje się w rozpaczy sytuacji i prosi o pomoc i zawiadomienie o skazaniu go na 50 lat więzienia. Major Trondowski liczy około 50 lat i wyrok 50 lat więzienia jest równoznaczny z zamknięciem go w więzieniu rosyjskim do końca życia.

Inni Więźniowie.

W obozie Stalino znajduje się również lekarz 2go korpusu Moczyński (Moszczyński?) który skazany został na 8 lat więzienia. Termin tej kary upłynął w lipcu 1953 r., ale w chwili wyjazdu Neuharza z Rosji nie był on zwolniony z więzienia, choć karę już odsiedział. Istnieje przypuszczenie, że Moczyński został ponownie skazany na długoletnie więzienie.

Jest to często praktykowane w Rosji, że więźniowie polityczni po odsiedzeniu kary więzienia, nie są wypuszczani na wolność, lecz pod blahymi pozorami skazywani są ponownie.

Taki los spotkał aresztowanych przez władze sowieckie przywódców Polski podziemnej w r. 1945. Karę więzienia nałożoną przez sąd w Moskwie odsiedzieli, ale pomimo to, nie zostali wypuszczeni na wolność.

dnia poddani zostali rejestracji wojskowej. Chłopcy rzekomo zachowywali się wyzywająco. Do grupy chłopców podeszli przebywający w tym czasie na dworcu aktywiści z ZMP - Władysław Szepelowy i Kazimierz Biszkowiecki, karząc ich publicznie za rzekome niewłaściwe zachowanie. Wywiązała się awantura, w wyniku której obaj interweniujący zostali pobici - Kazimierz Biszkowiecki tak dotkliwie, że w godzinę po zajściu zmarł.

W Głogówku, skąd pochodzi uczestnicy zajścia odbył się proces. Stefan Wróbla wobec braku dowodów winy uniewinniono. Jan Pisarczyk skazany został na 10 lat więzienia, Henryk Steyer na 5 lat, Engelbert Molitor ukarany został rokiem aresztu, a Eryk Drodz i Walter Grindel - po 10 miesięcy.

"Radio Moskwa" Gratuluje Narodowi Amerykańskiemu

London. (UP) - Wczoraj "Radio Moskwa" złożyło gratulacje narodowi amerykańskiemu z okazji święta niepodległości. W tak zwanym programie północno-Amerykańskim "Radio Moskwa" zyczyło Amerykanom "pokoju i pomyślności". My, naród sowiecki, - wołało "Radio Moskwa" - podziwiamy piękne, demokratyczne tradycje naszych amerykańskich przyjaćli, z którymi mamy nadzieję żyć w spokoju, zgodzie, zaufaniu i wzajemnym pokojowym współzawodnictwie.

Zjazd Am. Rady Polskich Klubów Kulturalnych

Uczestników Zjazdu Czeka w Buffalo Uczta Duchowa

Buffalo, N. Y. - (K. W.). - Zapowiadzi wyjątkowo ciekawego zjazdu Polskich Klubów Kulturalnych, jaki odbędzie się od 3go do 7go sierpnia na uniwersytecie Buffalo, - sponsorowanego przez Polski Klub Artystyczny z Buffalo, skryształowały się w czterodniowym programie, podczas którego roztoczy się przed oczami uczestników panorama imprez muzycznych łatwo ubiegających się o czołowe miejsce wśród planowanych w Mickiewiczowskim Roku uroczystości.

Zjazdowi przewodzi hasło: "Kultura - Broń Atrakcji" (Culture - the Weapon of Attraction), a tematowi temu będzie poświęcony odczyt na sesji inauguracyjnej, we środę, 3go sierpnia, o godz. 8ej wiecz. w Capen Hall, Butler Auditorium. Przy tej okazji nastąpi otwarcie sali polskiej w Lockwood Library na uniwersytecie, - ufundowanej dzięki inicjatywie Polskiego Klubu Artystycznego w Buffalo. W niej znajdują się cenne zbiory dotyczące historii i kultury polskiej. Przygotowuje się też piękna wystawa pamiątek polskich, z datrów ofiarowanych dla Polskiej Sali.

W czwartek o godz. 9ej rano, generalna sesja Amerykańskiej Rady Polskich Klubów Kulturalnych, na której będą złożone sprawozdania ustępującego zarządu. Reszta sympozjum z udziałem pięciu wybitnych slawistów, w tym prof. Eric P. Kelly, Dartmouth; prof. Z. Zawacki, uniw. Wisconsin; Edmund Ordon, univ. Wayne; Zbig. Folejewski, univ. Wisconsin; dr. Ludwik Krzyżanowski, univ. Columbia.

Wieczór tego dnia zarezerwowany jest dla poezji Mickiewicza. W następne dni są przewidziane również piękne, zajmujące programy, połączone z wycieczkami i przyjęciami.

Dr. Ryszard Bugelski, generalny przewodniczący Zjazdu zaprasza wszystkich do udziału w zjeździe. Zjazd ten otwarty będzie nie tylko dla członków Klubów Kulturalnych, ale dla każdego, kto się interesuje kulturą polską. Po rezerwacji miejsca należy pisać do: Miss Iza Mikuszewska, Gen. Sec'y, 109 Cherry St., Buffalo 4, N. Y.

Wicekonsul Bułgarii Aresztowany w Turcji

Istanbul. (UP). - Georgi Warbanof Czolakof, bułgarski wicekonsul w Turcji, został wczoraj aresztowany wraz z dwoma Turkami pod zarzutem szpiegostwa przeciwko Turcji. W posiadaniu aresztowanych znaleziono tajne dokumenty wojskowe.

12 Sowieckich Ekspertów Roln. Przybywa Do US

W Tym Czasie Grupa Ameryk. Farmerów Wyjedzie Do Rosji

Moskwa. (UP). - Amerykańska ambasada w Moskwie podała, że grupa 12tu sowieckich ekspertów rolnych przybędzie do Stanów Zjedn. w dniu 15-go lipca na 36-dniowy pobyt. Związek oni okregi rolnicze U.S. jako goście sekretarza rolnictwa Ezry Tafta Bensona.

W tym samym czasie grupa farmerów amerykańskich uda się z wizytą do Rosji. O ile wiadomo, to sowieccy eksperci zwiedzać będą główne stany centralne, zwłaszcza tereny kukurydzywe w stanie Iowa i innych. Później kolejno zwiedzać będą rolnictwo w stanach Nebraska i Minnesota.

Przybędą również do Chicago oglądać największe rzemieślnicze światła, skąd udadzą się do Californii, gdzie obejrzą amerykańskie metody hodowli cytryn, pomarańczy i warzyw ogrodowych.

Wycieczkę sowieckiej towarzyszyć będzie John Strohm, wydawca "The Ford Almanac" i "Better Farming Magazine", poza tym Raymond Christensen, ekonomista z Agricultural Research Service oraz Włodzimierz Prokofieff i Wasia Gmirkin jako tłumacze.

Kto Bierze Udział w Wycieczce

W wycieczce sowieckiej weźmie udział wiceminister rolnictwa i członek Najwyższego Sovietu Włodzimierz Maczekowicz, wiceprzewodniczący sow. Państwowej Komisji Planowania Borys Sa-dewiej, wiceprzewodniczący rady ministrów ukraińskiej republiki sowieckiej Mikołaj Gurejew, wiceminister traktorów i maszyn rolniczych Aleksander Jezewinski, wiceminister państwowych kolchozów Juryj Golubasz, członek kolegium ministerstwa rolnictwa Al. Tulpinow, doradca tego ministerstwa A. Szewczenko, dyrektor kolchozu "Gigant" Piotr Babmindra, kierownik kolchozu "Kubań" Piotr Swiecznikow, red. nac. pisma rolniczego Anatolij Sirotin, inż. Mikołaj Bogacz, kierownik Borys Sokolow oraz tłumacz Ilja Jeremlianow.

Stan Pogotowia Wojsk Francuskich w Algierze

Alger. (UP) - Władze francuskie zarządziły stan pogotowia swej 150-tysięcznej armii w Algierze w obawie przed rozruchami podczas strajku, do którego wezwali miejscową ludność nacjonalistów algierskich na znak żałoby z okazji 125 rocznicy zdobycia Algieru przez Francję.

2-Letnia Ida Odnaleziona w Lesie

Libby, Mont. (UP) - Partia rolników znalazła po 21 godzinach 2-letnią Idę Mae Curtis, o której przerażona matka sądziła, iż została porwana przez niedźwiedzia, jakiego znajduje się pełno w Kootenai National Forest. Dziewczynka, nieco tylko podrapana żalazkami, była znaleziona około 300 jardów od obozowiska drwali, do których należała również jej ojciec.

Matka wciąż twierdzi, że dziewczynka była porwana przez niedźwiedzia i pozostawiona w zarostach. Jednakże ratownicy przyjmują teraz te historie sceptycznie. Mówią, że dziewczynka mogła tylko spotkać się z niedźwiedziem, przestraszyć się go i odbiegnąć do obozu.

"Musi Być Gdzieś Jakiś Kanał, By Ominąć Przeszkody..."



Chruszczow Odgraża Sie Zachodowi "Siła Rosji" w Ambasadzie Ameryk. w Moskwie

Poraz Pierwszy Władcy Kremla Przyszli Na Święto Niepodległości U. S.

Moskwa. (UP). - Wczoraj świat został zaskoczony "wy-padkiem bez precedensu" w historii stosunków sowiecko-amerykańskich, albowiem poraz pierwszy władcy Kremla przybyli z wizytą do ambasady amerykańskiej w Moskwie w święto niepodległości U.S. i w czasie tego przyjęcia Chruszczow zagroził Zachodowi "siłą Rosji", twierdząc, że konferencja "Wielkiej Czwórki", która odbędzie się w dniu 18 lipca, tylko wtedy "coś przyniesie" jeśli Zachód będzie sądził, iż udział Rosji w tej konferencji jest oznaką w tej nie słabości, lecz "siły Rosji".

Wczoraj do ambasady U.S. w Moskwie przybyli Chruszczow, Bułganin, Malenkov, Kaganowicz i inni sowieccy dygnitarze. Taka wizyta sowieckich dygnitarzy zdarzyła się poraz pierwszy od 1933 roku, to jest czasu nawiązania stosunków dyplomatycznych między Moskwą i Washingtonem.

Dygnitarze sowieccy bawili w ambasadzie blisko 2 godziny. Jedli lody i popijali szampan w ogrodzie ambasady. Z powodu nieobecności ambasadora Bohlena obowiązki gospodarza pełnili amerykański charge d'affaires Walter N. Walmesley i pamił Bohlen. Ambasador Bohlen bawi w Washingtonie.

Chruszczow rozmawiał długo z Walmesley'em i przy tym mówił o "wewnętrznej sile Rosji" oraz ostrzegł, aby Zachód nie zrobił wielkiego błędów przez "niedoceniecie tej siły". Rosja sowiecka nie była nigdy w takiej pozycji siły, jak teraz - powiedział Chruszczow. Samokrytyka -

Ambasador Indii Przy Watykanie

Watykan. (UP) - Wczoraj wręczył Papieżowi, Piusowi XII tak zwane listy uwierzytelniające ambasadora Indii przy Watykanie, Mohan Sinha Mehta. Nastąpiło to dwa dni przed planowanym złożeniem wizyty Papieżowi przez premiera Indii Nehru, który po 6-tygodniowej wizycie w Moskwie, był w Warszawie, Pradze, Wiedniu i Belgradzie a jutro przybędzie do Rzymu.

96 Ofiar w 4-ch Dniach w Kanadzie

Toronto, Ont., Kanada. (CT) - Podczas 4-dniowego w tym roku obchodu Święta Dominika w Kanadzie znalazło śmierć 96 osób. Według zestawienia Canadian Press, 60 osób utonęło, 30 zginęło w wypadkach samochodowych, a sześć utraciło życie w innych tragediach.

Stan Johnsona Wciąż "Groźny"

Washington, D.C. (UP). - Stan senatora Lyndona B. Johnsona, lidera Partii Demokratycznej w Senacie, był dzisiaj wciąż "groźny" po doniesieniu ataku serca ubiegłej soboty. Sen. Johnson, 46-letni demokrat z Texas, przebywał w szpitalu Marynarskim w Bethesda, Md. Obowiązki jego w Senacie przejął dzisiaj "tymczasowo" sen. Earle C. Clements z Kentucky.

Patron Księgowych

Rzym. (UP) - Papież ogłosił Św. Mateusza patronem księgowych i rachmistrzów we Włoszech.

Mina w Katedrze

Kolonia, Niemcy. - Robotnicy, pracujący przy usunięciu gruzów i odnowieniu częściowo zniszczonej podczas wojny katedry gotyckiej w Kolonii, w Niemczech, natrafili na bombę, ważącą 3,6 ton, którą w czasie wojny, ale która została zrzucona na nie wybuchła. Robotnikom udało się bombę rozbroić i wyostać.

Powódź w Japonii

Tokio. (UP) - Gwałtowny, tak zwany "monsunowy" deszcz, jak spadł w Japonii w nocy z niedzieli na poniedziałek, spowodował rozległe powodzie, które z godziny na godzinę przybierają na sile. Z pierwszego raportu o tej klęsce żywiołowej wynika, że 8 osób straciło życie, 38 jest rannych, a 34 zaginionych. Ponad 14,000 domów zostało zalanych wodą. Ponad 34,000 osób jest bez dachu nad głowami.

2 Zabitych, 20 Rannych Na Moście

Najgorsze dwie tragedie świąteczne wydarzyły się w Iowa, gdzie utraciły życie dwie rodziny w jednym zdarzeniu na drodze, i na indyjskim rezerwacie w Cherokee, N. C.

W pobliżu Iowa City

W pobliżu Iowa City ubiegłej niedzieli wieczorem, rodzina Max Williamsa wracała do domu ze świątecznej wizyty w Moline, Ill., a rodzina Clarence Weichmanna wracała z pikniku pod Homestead, Iowa. W zdarzeniu, jakie tam się wydarzyło, obie rodziny zginęły na miejscu i jeden z przyjaciół Williamsów.

Także w niedzielę

Także w niedzielę, gdy około 100 turystów odepchnęło strażników i wtoczyło się na most drewniany nad płytką rzeczką RockLined River na rezerwacie indyjskim pod Cherokee, N. C., most zalałami się. Dwie osoby znalazły tam śmierć, a przeszło 20 odniosło lżejsze i cięższe rany.

MĘCZENNICĄ W KORONIE

POWIEŚĆ AUTENTYCZNA

(Ciąg dalszy)

Pozostawał mu jeszcze tylko wyschły rów do przeskokowania, a stanie obok Maksymiliana. Miejsce, na którym się ryzajdowali, było zupełnie odpowiednie do śmiertelnego pojedynku.

Wteż chwili jednak ukazała się z drugiej strony — Magdalena!

Teraz nie wątpił dłużej Bernard o ich schadzce i szalona wściekłość ogarnęła jego duszę. Nie mówiąc ani słowa, zabierał się do przeskokowania rowu. Nie chciał on już pojedynku, tylko postanowił zamordować Maksymiliana, ale zanim z zamiarem swoim zdolał wykonać, podniosła Magdalena rękę i —

W świetle księżycy błysnęła stal, i Bernard, ugodzony w serce, upadł na ziemię.

Magdalena pochyliła się nad umierającym.

—Musisz umrzeć—szepnęła z dziko błyszczącymi oczami. Diana Bassano pomyślała się na niewiernym—mówiłeś sam, że zapomniałeś o mnie—ha, ha,—Marta ucieszy się, gdy zobaczy twego trupa.

Bernard miał jeszcze przytomność i poznał teraz swoją omyłkę.

Niestety—zapóźno!

Diana uklękła przy nim i gorzko płakać zaczęła.

—O, Karolu—mówiła urwanym głosem—jak mogłeś o mnie tak prędko zapomnieć! Ja kochałam i kocham cię nad życie, a ty! Zamordowałam cię, bo nie chcesz, abyś należał do mnie! Tego bym nie zniósła!

Bernard chciał przemówić i uniósł cokolwiek głowę, przy czym czapka mu spadła i odsłoniła twarz jego.

Diana krzyknęła przerażającą i zasłoniła ręką oczy.

—Kogo ja zabiłam!—jęczała z rozpaczą. To nie Karol—to Jan! Ależ ja pana zabić nie chciałam—Bóg mi świadkiem!

Umierający otworzył usta i z nadludzkiem prawie natężeniem wyszeptał kilka słów.

—To była—omyłka. Ja też—omyliłem się—żegnaj—cie Magdaleno. Ale ja—niechcę, aby—ciebie—schwytano—uciekaj—w moim biurku—jest—siedem tysięcy franków—weź je—uciekaj—ja ci—przebaczam—Magdaleno.

Jeszcze jedno westchnienie, i nauczyciel Bernard zakończył życie!

Diana wstała i odgarnęła włosy z czoła.

—On mi wybaczył—szepnęła jak nieprzytomna—ale ja sobie tego nie wybaczę!

Nagle zdawało jej się, że ktoś za nią chodzi i okropnie przerażenie ubezwładniło jej członki.

Ale zaraz potem ucichło wszystko i Diana uspokoiła się nieco.

—Wezmę ten płaszcz—rzekła głośno, zarzucając na siebie płaszcz Karola—nikt mnie nie pozna i będę mogła bezpiecznie dojść do domu!

Teraz też podniosła sztylet, otarła go o mech i wsunęła do kieszeni.

Jeszcze raz spojrzała na martwe zwłoki Bernarda, i jak furiami ścigana, uciekła z lasu.

ROZDZIAŁ CIX Z Powrozem Na Szyi

Diana biegła przez łąki i widziała właśnie, jak Karol i Marta wsiadli do powozu, mającego ich odwieźć na dworzec kolei żelaznej.

Widok ten doprowadził Dianę do takiej rozpacz, że postanowiła w tejże chwili umrzeć.

Nie chodziło jej teraz o to, czy ją kto pozna, czy pochwyta jako morderczynię Bernarda—zdarła płaszcz ze siebie, rzuciła go na łąkę i popędziła dalej.

Umrzeć, umrzeć jak najprędzej, to było jedyną jej myślą.

Zadzyszana i śmiertelnie zmęczona stanęła nareszcie w domu i na wpół nieżywa upadła na krzesło w pokoju nauczyciela. I gdy nieco odpočinęła, zapaliła świecę i mimowolnie spojrzała w zwierciadło.

—Więc tak wygląda morderczyni—pomyślała, drżąc, jak we febrze.

Na stole leżał najświeższy numer gazety i sznur, którym stos książek był związany. Sznuflada, w której Bernard miał pieniądze była nawpół otwarta.

Diana wyjęła z niej owe siedem tysięcy franków i ciężka w sercu jej zbudziła się walka.

Pieniądże te wystarczyły na ucieczkę za granicę, nie potrzebowała się więc lękać, że ją schwytają—ale po chwili namysłu rzuciła je znowu w sznufladę i wzięła grupy sznur.

Szybkim ruchem założyła go sobie na białą szyję i przeznęła się, potem przystawiła krzesło do stołu, na którym znajdował się hak do lampy. Ale lampy na nim nie było.

Teraz jeszcze należało stół odsunąć, pokoje bowiem za niskie były, i gdy go popchnęła, rzuciła przypadkiem leżącą na nim gazetę.

Mając wielkie zamiłowanie do porządku, schyliła się mimowolnie po nią, chociaż wiedziała, że nikt jej czytać nie będzie, i nagle—krzyknęła.

—Boże Wielki! Co to jest! Czy mnie wzrok ludzi!

Na czele gazety, w pierwszej zaraz kolumnie znajdowało się tużym wydrukowane literami następujące ogłoszenie:

—Poszukuje się księżnej Diany de Bassano w bardzo ważnej sprawie!

Trochę niżej zaś znajdował się następujący artykuł:

—Z Petersburga donoszą nam o niezmiernie sensacyjnym aresztowaniu, mającym więcej podobieństwa z powieścią fantastyczną, niż z rzeczywistością.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kupon Na Srebro Stołowe

KUPON NA SREBRNO STOŁOWE
No. 1750 5-go Lipca, 1955
Za dołączone kuponow i gotówka proszę mi przysłać następujące sztuki srebra i gwarancję
Nazwisko
Adres
Miasto

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze Str. 1e) czych organizacji zawodowych, kierowanych przez — jak pisze — sklerikalizowane elementy”

Wywody Marchand zamieszczone w komunistycznym polskim „Głosie Nauczycielskim” mają wykazać, że walka o szkołę świecką toczy się obecnie nie tylko w krajach rządzonych przez komunistów.

Reżimowcy w Polsce nie mają jeszcze odwagi występować otwarcie przeciwko religii i nie bardzo chcą podejmować na łamach prasy dyskusji na temat usunięcia nauki religii ze szkół polskich.

Uciekają się więc w swojej antyreligijnej propagandzie do wykorzystywania różnego rodzaju wypowiedzi na temat w innych krajach. Artykuł Marchand jest jednak o tyle obosieczny, że stwierdza pośrednio, iż we Francji istnieje silne szkolnictwo wyznaniowe, którego w Polsce prawie że nie ma.

Pierwszy C-46 Do Przewozu Poczty

Washington, D. C. (UP)—Wczoraj po raz pierwszy w historii został użyty całkowicie do przewozu poczty frachtowy samolot C-46 Transport Plane z Chicago do Washingtonu. Samolot ten będzie następnie dokonywał regularnie 10 przelotów tygodniowo między Chicago, New Yorkiem i Washingtonem. Dotychczas poczta lotnicza była przewożona wyłącznie w przedziałach bagażowych samolotów pasażerskich.

\$5 Na Pomoc w Walce z Komunistami

Saigon. (UP). — Antykomunistyczny premier południowego Wietnamu, Ngo Dinh-Diem, otrzymał dziś czek na \$5 jako „pomoc w walce z komunizmem”. Czek ten przyszedł z Flozdy od panny Georgine Roberts. Czek był w liście, w którym panna Roberts pisze, że to jest „symboliczny dar na pomoc w walce z komunistami” i że ona się modli o sukces dla premiera Diem.

Dla Dziewczynki



4587 2-10
by Anne Adams

Praktyczna sukienka lub fartuszek dla małej dziewczynki. Łatwa do uszycia, ubierania, prania i prasowania. Do zrobienia najlepiej użyć materiału który nie wymaga prasowania jak nylon lub seersucker.
Wzór 4587 można nabyć w wielkościach 2, 4, 6, 8, 10. Na sukienkę wielkość 6 potrzeba 1 1/2 jarda 35 cal. materiału a na panty 3/4 jarda.
Cena wzoru 35 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych. (lecz nie airmail). Z Kanady gotówką.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresu: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imię i nazwisko
Ulica
Stan
Nr. Modelki
Rozmiar (Size)

Kasty Upośledzone w Reżimowej Polsce — Pozbawione Są Chleba

Zycie Ludności Cofnięte Zostało Do Czasów Faraońskich, Kiedy To w Społeczeństwie Istniał Podobny Podział Kastowy

Chicago. (ZPPA.). — Dziesięcioletnie rządy agencji sowieckiej w Polsce dały się dobrze we znaki ludności. Odczuwa się silny brak lekarstw i produktów żywnościowych. Polska, kraj rolniczy, cierpi na brak produktów takich jak mąka, kasza i kartofle.

Jak stwierdzają wszyscy prowadzący wysiłki paczek do Polski, przez tak zwany PKO — w niektórych wypadkach, szczególnie gdy odbiorca w Polsce należy do upośledzonej kasty, gdyż nie należy do partii komunistycznej i zaliczony jest do t. zw. nie-ljalnych — mąki nie dostaje, a załogociści wysyłkowe wynoszą po 8 miesięcy. Dopominającym się zapłaconej mąki przez rodaków z Ameryki odpowiadają, że dostaną dopiero po zniwaku.

Reżim — jak to donosiły pisma — zakupił trochę pszenicy parę miesięcy temu, ale to nie wystarczy i jedynie uprzywilejowane kasty dostają takową. Za chlebem nieuprzywilejowani wyciekają w ogonkach i najęźciej odchodzą z pustymi rękami, gdyż ci, którzy wcześniej wstali, wypalili nieliczne bochenki, jakie dany sklep państwowy otrzymał.

Brak również jest materiałów wełnianych w lepszych gatunkach. To jednak mniej dotyka ludności, niż brak chleba i lekarstw. Cała produkcja nastawiona jest na wypełnienie zamówień sowieckich dla wojska. Jak stwierdzają uchodźcy — jedna trzecia produkcji konsumpcyjnej idzie do Rosji. To jest główną przyczyną braków.

Jak dalej zaznaczają uchodźcy, produkcja konsumpcyjna idzie nie tylko dla wojska rosyjskiego w Polsce, czy wsch. Niemczech, ale i do Rosji, w której brak produktów spożywczych jest jeszcze większy niż w Polsce.

Podział Społeczeństwa Na Kasty i Grupy

W owej „ludowej republice” — podział ludności nie na klasy, jak to dawniej komunistów nazywali, ale na kasty czy grupy uprzywilejowane — bardziej się odczuwa, niż było to dawniej. Klasy zastąpiły kasty i grupy uprzywilejowane. W całej gospodarce polskiej zastosowano czynnik polityczny. Nawet chorzy w szpitalach lub pogotowie ratunkowe są instrumentem polityki reżimowej.

Mniej uprzywilejowane grupy społeczne mają odcięte dostawy i muszą płać wyższe ceny, według ustalonego cennika. Cennik ten niedawno podawała prasa reżimowa. Podział kastowy najbardziej uderza w oczy w szkolnictwie, w którym metody przyjmowania na studia — tak samo jak i w innych działach gospodarki krajowej uzaledniała przyjęcie do podziału kastowego.

Oto zestawienie przedstawiające przekrój społeczny i upolitycznienie studentów dziesięciu akademii medycznych, jakie obecnie w kraju

Pekin Honoruje Czerwonego Władcę z Indochin

Tokio. — (UP). — Do Pekinu przybył, wityny z królewskimi wprost honorami, komunistyczny przywódca Indochin, Ho-Chi-Minh. Na przyjęciu, wydanym przez ambasadora północnej części Wietnamu, która traktatem w Genewie, w ubiegłym roku, została oddana pod panowanie komunistów i odtąd nosi nazwę Wietnamu, był obecny nawet „chiński Stalin”, to jest Mac-Tse-Tung i chiński premier Cho-En-Lai.

Na tym przyjęciu było ponad 1,000 gości. Radio Pekin podało, że Ho-Chi-Minh i Mac-Tsetung siedzieli przy stole obok siebie i prowadzili bardzo intymną rozmowę.

„Dzień Lotnictwa” w Moskwie

London — (UP) — Radio Moskwa ogłosiło, że w niedzielę będzie obchodzony tam „Dzień Lotnictwa”. Radio dodało, że zachodni eksperci lotnictwa są zainteresowani rozwojem sowieckich długodystansowych bombowców atomowych i obawiają się, że Rosja przecięgnie Zachód na tym polu.

Rada Europy Wzywa Wielką Czwórkę Do Stworzenia 'Zjednoczonej Europy'

Domaga Się Zakończenia Zimnej Wojny Systemem Kolektywnego Bezpieczeństwa

Strasburg, Francja. (UP). — W Strasburgu, we Francji, zebrała się dzisiaj Rada Europy, złożona z przedstawicieli 15 państw i wezwała przysłać konferencję „Wielkiej Czwórki”, która odbędzie się dnia 18 lipca, do stworzenia „zjednoczonej Europy” z udziałem „zjednoczonych Niemiec”. Nadto Rada zapowiedziała do „Wielkiej Czwórki”, aby rozważyła jej plan zamiany dotychczasowej zimnej wojny na system zbrojowego bezpieczeństwa.

Rada odrzuciła wszelką myśl „neutralizacji Niemiec”, i wezwała Rosję, aby zgodziła się na „generalne rozbrojenie” jako dowód dobrej woli.

Rada wezwała swych członków W. Brytanię i Francję do opracowania i przedłożenia tego planu przed konferencją „Wielkiej Czwórki”.

Rada wysunęła 3-punktowy „podstawowy plan” zakończenia zimnej wojny między Wschodem i Zachodem. Jest on następujący: 1) wzajemne wycofanie wojsk z terenów okupacji; 2) wzajemne wycofanie wojsk z terenów okupacji; 3) wzajemne wycofanie wojsk z terenów okupacji.

Nie Ma Bomby Atomowej w Japonii

Tokio. (U.P.). — Japoński minister spraw zagranicznych Szigemitsu, oświadczył w parlamencie, że wojska amerykańskie w Japonii nie mają bomb atomowych. Ambasador Stanów Zjedn. zapewnił go, że wojska amerykańskie nie sprowadzą żadnych broni atomowych do Japonii bez uprzedniej zgody rządu japońskiego.

Sowiecka Gazeta We Wschod. Niemczech Przystała Wychodzić

Berlin (UP) — „Taegliche Rundschau”, oficjalna sowiecka gazeta we wschod. Niemczech, wydawana w języku niemieckim i służąca tylko sowieckiej propagandzie, przestała wychodzić z dniem 30 czerwca. Była założona w maju 1945 roku.

BIEGUNKA

POWODOWANA nieodpowiednią dietą, zmianą wody do picia, lub raptownymi zmianami pogody, może być szybko usunięta przez użycie Wakefield's Blackberry Balsam. Sprzedawane we wszystkich aptekach. Żądajcie prawdziwego

Wakefield's BLACKBERRY BALSAM Compound

Bluzeczka Na Lato



7054 SIZES 8-10-12 M-14-16 L-18-20
by Alice Brooks
Wzór 7054

Łatwa do uszycia bluzeczka do ubrania z wieczorową spódniczką do noszenia w lecie z shorts, slacks i sportowymi spódniczkami. Do zrobienia wystarczy 1 1/4 jarda 38 calowego materiału.
Wzór 7054 można nabyć w rozmiarze dużym (10-12), średnim (14-16) i dużym (18-20). Z każdym wzorem otrzymacie deseni do haftu.
Cena wzoru 25 centów. Należy to prosimy nadsyłać w srebrze lub w 3c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówką.

ALICE BROOKS KATALOG Jest Do Nabycia

Nowy Katalog Robótek obejmujący wiele ilustracji słynnych wzorków do wyszywania płócien dzierzgania, sztylko-kowania, robienia dekoracji w domu, zabawek, różnych podarków nadto 10 latwych do wykonania wzorków w katalogu. Cena katalogu 25c. Prześlijcie w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresu: DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, ILL.
Imię i Nazwisko
Adres
Miasto
No. Modelki



DONNA REED
Color in
"THE FAR HORIZONS"
A Paramount Picture
In VISTAVISION
Color by Technicolor
THE TOAST OF HOLLYWOOD
Hollywood BREAD
SPECIAL FORMULA

KONTROLUJcie LINIE PASA za pomocą odpowiedniej diety. Bezdieta wygląda lepiej. Bezdieta może rozkoszować się dietami o kontrolowanej wadze za pomocą Hollywood Chleba o KONTROLOWANYCH KALORIACH. Każda cienka, smaczna kromka jest tak pożywna. Kupcie bochenek chleba dzisiaj i radujcie się jego chrupaniem jak orzech smakiem. Zwyčajny lub przylepkany... jest w porządku.

Został Ojcem, Mając 85 Lat

New York. — (NYT) — 85-letni Gabriel Cicala z Nowego Jorku stał się ojcem. Jego żona liczy 33 lata.

ALLIED ZAOSZCZĘDZA WAM WIELE DOLARÓW
Sztucznych Zębach
Dawniej \$100
TERAZ TYLKO \$30
Górne, dolne lub częściowe
Wysokomy w 1 dniu
Kocna gwarancja
W RAZIE NAGLEJ POTRZEBY NAPRAWIM W 1-3 GODZ.
PRZYJDZIECIE DZISIAJ - BEZ ZOBOWIĄZANIA - NIE POTRZEBA SIĘ UMAWIAĆ
ALLIED DENTAL RELINER CO.
32 N. State St. Financial 6-4348
Narcotick State i Washington
Room 1412

Rząd i Armia Na Wygnaniu w Obrazie 'Jeszcze Polska Nie Zginęła' Ostatnie 3 Dni w Royal Plus Film Muzyczny 'Naręczona Dla 7 Braci'



Dzisiaj o 5:30 wieczorem w teatrze Royal, 1453 Milwaukee Ave., zobaczycie dramat ostatniej wojny w obrazie „Jeszcze Polska Nie Zginęła”.
Złota Księga bohaterów narodu otworzy się przed Wami patrzeć na obraz „Jeszcze Polska Nie Zginęła”. Zobaczyćcie Warszawę w kwiatkach i Polskę pracującą w spokoju. Nagle jak piorun z jasnego nieba... niemieckie bombowce w zradzieckim napadzie przyniosły śmierć i zniszczenie. Tak się zaczyna druga wojna światowa!
Niech wszyscy zobaczą pamiętne dni wstępnego, powstania rządu na wygnaniu, plomienne mowy Paderewskiego, Sikorskiego i Rakczkiewicza, klęskę Francji, obronę Londynu i zwycięstwa żołnierza polskiego na trzech kontynentach świata!

JUŻ JEST DO NABYCIA! WSPANIAŁA POWIEŚĆ

na tle życia społeczności polsko-amerykańskiej pióra znakomitego pisarza i feljtonisty
PIOTRA YOLLESA
"CIERNIE"
Powieść Piotra Yollesa, to obraz osnuty na tle naszej współczesności, na kanwie wojny i nieszczęścia polskiego. Część akcji tej arcykreatywnej powieści rozgrywa się w Chicago.
CIERNIE to książka obejmująca 350 stron wyraźnego druku.
CENA \$3.50
Powieść "Cierne" zamawiać można pisząc:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE., CHICAGO 22, ILL.
Do zamówienia należy załączyć gotówkę lub money order na odwrotną sumę, gdyż na C.O.D. Wydawnictwo książek nie wysyła

(Ogłoszenie)

AMERYKA PRZESZŁOŚCI...

Przyjechawszy do Ameryki wiele lat temu, nauczyliśmy się nowego znaczenia słowa wolność, niezależności od rządu.

I rzeczywiście Ameryka tego okresu dawała człowiekowi możliwość oddychania pełną piersią i wdychała wielkimi dawkami zdrowego, wolności miłującego powietrza, bo tu była jedna dodatkowa wolność, a mianowicie wolność od nadzoru rządu.

W rzeczywistości rząd był szanowany za swój stosunek do obywateli. Nie było mieszania się do osobistych spraw, biurokracji nie

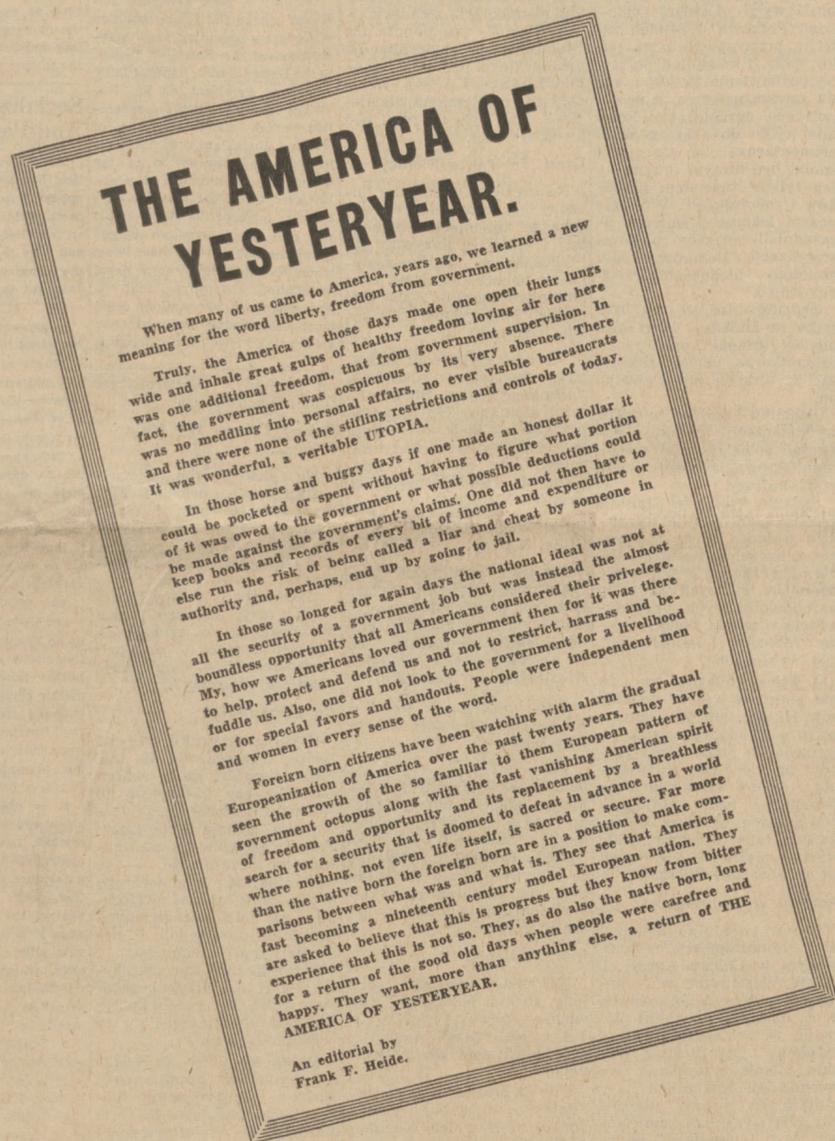
rzucali się w oczy, nie było również żadnych krępujących ograniczeń i kontroli dnia dzisiejszego. To była wspiana i prawdziwa UTOPIA.

W tych dniach konia i wozu, gdy ktoś zarobił uczciwego dolara, mógł go schować do kieszeni lub wydać bez zastanawiania się nad tym, jaka część z niego należy się rządowi, albo jakie możliwe potrącenia mogły być zrobione z uwagi na pretensje rządu. Nie musiało się wtedy mieć książek i i zapisków każdego dochodu i wydatku i nie było obawy, że z tego powodu będzie się nazwanym kłamcą lub oszustem przez kogoś, kto był u władzy, nie było obawy, że z tego powodu wyląduje się w więzieniu.

W tych dniach, do których tak tęsknimy, ideałem człowieka nie było zabezpieczenie sobie pracy rządowej, a prawie nieograniczone możliwości zarobkowania, były uważane przez wszystkich amerykańców za przywilej. Jak my Amerykanie kochaliśmy nasz rząd wtedy, bo istniał on po to, by nam pomóc, zabezpieczać i ochraniać, a nie ograniczać, niepokoić i utrudniać. Nikt nie zwracał się do rządu o zabezpieczenie bytu, albo o specjalne ła-

ski, lub darowizny. Tak mężczyźni, jak i kobiety byli niezależni w całym tego słowa znaczeniu.

Obywatele obcego pochodzenia od dwudziestu lat obserwują z niepokojem europeizację Ameryki. Obserwują oni wzrost tak dobrze im znanych europejskich form rządu ośmiornicy z równocześnie szybkim zanikaniem amerykańskiego ducha wolności i pomyślności i ich zastępowaniem wyteżonym poszukiwaniem bezpieczeństwa, które jest z góry skazane na niepowodzenie, w świecie w którym nic nawet życie nie jest święte lub bezpieczne. Urodzeni za granicą mają lepsze szanse niż tu urodzeni, porównać to co było z tym co jest. Widzą oni, że Ameryka w szybkim tempie staje się narodem na model Europy 19 wieku. Każę się im wierzyć, że to jest postęp, a ze smutnego doświadczenia wiedzą, że tak nie jest. Tak oni jak i tu urodzeni tęsknią za powrotem starych dobrych czasów, gdy ludzie byli wolni i szczęśliwi. Oni chcą, więcej niż czego innego, powrotu Ameryki Przeszłości.



Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908 at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879.

Published daily except Sundays, Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc. 1201 Milwaukee Avenue CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie... Wysłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U. S.

DO INNYCH KRAJÓW Codzienne i Sobotnie... Rocznice (1 year) \$14.00... Kwartal. (3 mos.) 2.00

KAROL PIATKIEWICZ, Editor-in-Chief J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Marnotrawstwo w Polsce

Od szeregu miesięcy prasa i radio warszawskie informują, że marnotrawstwo komunistycznej administracji i personelu technicznego oraz balagan organizacyjny w wielu fabrykach i folwarkach państwowych są największą porażką strat w gospodarce krajowej.

Obok marnotrawstwa materialowego istnieje — jak podaje "Radio Warszawa" w audycji z 23 maja b.r. — marnotrawstwo pracy ludzkiej oraz funduszy publicznych.

Reżimowy Pajak Zaprasza

Jest taka angielska powiastka o pająku, który zaprasza muchę do wejścia do jego "salonu". Wiadomo, jak się kończy takie pajęcze zaproszenie.

Ta bajka o pająku i muszę — pisze Przewodnik Katolicki — przypomina się obecnie. Pajakiem jest komunistyczny reżim w Polsce.

Przykładem tego manewru jest akcja komunistów czeskich i węgierskich. Uchodzący z tych krajów otrzymują od czerwonych reżimów oficjalne pisma przyrzekające "bezpieczeństwo" po powrocie.

W obliczu tej propagandy, do której dojdą mogą listy od rodzin, nakładające do powrotu — niejedną z emigrantów znajdzie się w trudnym położeniu.

Tym jednak, którzy mogliby ulec pokusie, przypomnieć trzeba, że cudzoziemcy, powracający z obozów sowieckich opowiadają o żołnierzach polskich z Zachodu, którzy po wojnie powrócili do Polski, a teraz tkwią w "łagrach".

Oczywiście, że komunistom zależy na tym, aby emigrantów dostać w swe sieć. Wiedzą oni dobrze, że ta emigracja jest dla nich wielce niewygodna.

Chińszczyzna Reżimu

Prasa komunistyczna w Polsce donosi: "Przewodniczący Rady Państwa A. Zawadzki udekorował kierownictwo i licznych członków zespołu Chińskiej Armii Ludowej wysokimi odznaczeniami nadanymi za zasługi na polu krzewienia przyjaźni polsko-chińskiej.

Najbogatsze Kraje

Stany Zjednoczone, wbrew mniemaniu wielu ludzi, nie zajmują pierwszego miejsca wśród najbogatszych narodów na świecie.

Według teorii amerykańskiego eksperta walutowego, p. Franka Picka, opublikowanej w "Nation's Business", na pierwszym miejscu znajduje się Szwajcaria, na drugim Belgia.

Mierząc zamożność w ten sposób, najbardziej zamożnym krajem jest Afganistan, a po nim idą: Etiopia, Korea, Indonezja i Wschodni Niemcy.

Zajmująca pierwsze miejsce pod względem zamożności Szwajcaria liczy \$257.75 na głowę. W Belgii przypada \$234.50 na głowę.

Czy taką miarę można uważać za rzetelną, przytaknąć trudno. Wie każdy doskonale, że pieniądź obiegowy zastępują jeszcze czełki i różne przekazy dewizowe.

WIÓRA SPOD PIÓRA

Ludwik Szczepański KRYPTA MICKIEWICZA Pięgrzymie, pochyl czoło. Tu w spokoju Wśród królów Mistrz śpi — słodki i surowy.

UCZCIWY

— Okropni są ludzie — mówi Gucho do kolegi — wczoraj wieczorem wydano mi fałszywe pięć dolarów.

STRATA

Podczas wyświetlania ciekawego filmu jeden z widzów od kilku minut szuka czegoś po podłodze. Sąsiad go pyta co zgubił.

KONSEKWENCJE

— Panno Aniu, czy pani pozwoli, abym odciął mówić pani po imieniu?

SERCE MARYNARZA

— Czy pan jest żonaty, panie marynarzu? — Tak, żaskawa pani, żonaty i mam sześcioro dzieci.

ZADANIE WZOROWE

Nauczyciel zadaje chłopcom zadanie — opisać odwiedzin u wujka. Zadanie "ciekawe".

NIEPOROZUMIENIE

Leżąc (podczas udzielania bezpłatnej porady): — A apetyt macie? — Zebrał: — Jakby to pon konsylorż miłł co pod ręką, tobym skłapnął...

ZAPAMIĘTAŁY GRZESZNIK

Książę: — Człowiecze, i ty się piekła nie boisz? Już widzę jak szatan będzie szarpał twoją grzeszną duszę.

Chory: — Ho, ho! Książę proboszcz, kto tak, jak ja, przez lat czterdzieście mieszkał pod jednym dachem ze swoją teściową, ten już piekła z pewnością się nie przeleknie...

NIEPEWNA POGODA

— Wie pan, że na moim stanowisku nigdy człowiek nie wie, co przyniesie dzień następny... — Jaktó, czyżby pan był ministrem? — Nie, kierownikiem obserwatorium.



ODZNACZONY MEDALEM WOLNOŚCI. — Sekretarz obrony Charles Wilson odznaczył Medalem Wolności w Washingtonie...

TIMELY TOPICS

This Week In American History (July 5-11)

On July 6, 1747, a child was born in Kirkcubbin, Scotland, and baptized John Paul. At the age of 18 John Paul already captain of a ship that traded with the West Indies.

On July 7, 1898, President McKinley signed the joint resolution of Congress providing for the annexation of the Hawaiian Islands to the United States.

Polacy i Czesi Nie Mają Prawa...

Na spustoszonych terenach zostali zwolnieni osiedleńcy Flamanowie, Holendrzy i Westlandczyści. I tak pozostało aż do 1919 roku po Chrystusie.

Co Zastanawia?

Czytając artykuł dra Steinfuehrera zastanawia nie tyle jego naiwność, kiedy zalicza Czechów czy Obywatrów do Niemców, a dźwi się, że "cały świat" uznaje Serbo-Luzyczan za Słowian.

Rada Dla Dr. Steinfuehrera.

Natomiast Dr. Steinfuehrerowi wypadłoby zwrócić uwagę, żeby lepiej zaglądnął do takich dzieł niemieckich z XIX wieku, jak: A. Meitzen — Siedlungen und Agrarwesen der Westgermanen.

Wobec tego postanowił on "naukowo"...

Wobec tego postanowił on "naukowo" jest z powodzeniem się na pewne źródła historyczne, udowodnić, że te ziemie odzyskane, nie są wcale "odzyskane", bo przecież zawsze, to jest aż do r. 1919, należały do Niemiec.

Wobec tego postanowił on "naukowo"...

Wobec tego postanowił on "naukowo" jest z powodzeniem się na pewne źródła historyczne, udowodnić, że te ziemie odzyskane, nie są wcale "odzyskane", bo przecież zawsze, to jest aż do r. 1919, należały do Niemiec.

Wobec tego postanowił on "naukowo"...

Wobec tego postanowił on "naukowo" jest z powodzeniem się na pewne źródła historyczne, udowodnić, że te ziemie odzyskane, nie są wcale "odzyskane", bo przecież zawsze, to jest aż do r. 1919, należały do Niemiec.

Co Życie Niesie —

Polacy i Czesi to "Słowiańscy Zbójcy i Mordercy" w Artykule Chicagowskiego Tygodnika "Sonntagpost".

Za czasów Hitlera Niemiec "uczenni", publiczności i dziennikarze w ten sposób okazali swą "wyższą" kulturę "Herrenvolku" (narodu panów), że pisząc o Polakach używali najordynarniejszych, obelżywych określeń.

Czesi To Także Niemcy.

Na szczęście sumienny "uczony" dr. Steinfuehrer wylicza te "niemieckie plemiona" i pisze, że nazywały się "Wilczkowie, Serbo-Luzycanie, Obywatry i Czesi, oraz "mniejsze szczepy", jak Rugianie, Pomorzanie, Sillugowie, (Ślązacy).

Polacy i Czesi Nie Mają Prawa...

Na spustoszonych terenach zostali zwolnieni osiedleńcy Flamanowie, Holendrzy i Westlandczyści. I tak pozostało aż do 1919 roku po Chrystusie.

Co Zastanawia?

Czytając artykuł dra Steinfuehrera zastanawia nie tyle jego naiwność, kiedy zalicza Czechów czy Obywatrów do Niemców, a dźwi się, że "cały świat" uznaje Serbo-Luzyczan za Słowian.

Rada Dla Dr. Steinfuehrera.

Natomiast Dr. Steinfuehrerowi wypadłoby zwrócić uwagę, żeby lepiej zaglądnął do takich dzieł niemieckich z XIX wieku, jak: A. Meitzen — Siedlungen und Agrarwesen der Westgermanen.

Wobec tego postanowił on "naukowo"...

Wobec tego postanowił on "naukowo" jest z powodzeniem się na pewne źródła historyczne, udowodnić, że te ziemie odzyskane, nie są wcale "odzyskane", bo przecież zawsze, to jest aż do r. 1919, należały do Niemiec.

Wobec tego postanowił on "naukowo"...

Wobec tego postanowił on "naukowo" jest z powodzeniem się na pewne źródła historyczne, udowodnić, że te ziemie odzyskane, nie są wcale "odzyskane", bo przecież zawsze, to jest aż do r. 1919, należały do Niemiec.

Wobec tego postanowił on "naukowo"...

Wobec tego postanowił on "naukowo" jest z powodzeniem się na pewne źródła historyczne, udowodnić, że te ziemie odzyskane, nie są wcale "odzyskane", bo przecież zawsze, to jest aż do r. 1919, należały do Niemiec.

Immigration And Naturalization

Question: I am planning to give up work and return to my native country abroad when I reach the age of 65. I have never become a citizen of the United States, and I would like to know if I will be eligible to receive social security benefits if I live abroad.

Answer: Everyone, whether he is an alien or a citizen, is eligible for social security benefits when he reaches 65 if he has worked a sufficient length of time on a job covered by the social security law.

These benefits will be paid to you while you are living outside the United States. However, social security payments will not be sent to persons residing in countries behind the Iron Curtain.

Socialized Horses And Paper Fodder

The following article on the critical livestock situation in Poland appeared in Trybuna Ludu (Warsaw), February 14, 1955, and is an excellent illustration of how and why the Communist plans in the countryside have failed and continue to fail.

In accordance with directives, a socialized horse, an animal directly employed in the service of the national economy, has the right to consume daily 6 kilograms of oats, 3 of chopped straw and 5 of hay.

Let us take the following case as an example. In a small factory the stocks of chopped straw for horses have been exhausted. A matter of 100-150 kilos in all. No chopped straw can be got from the Provincial Fodder Plant at Lodz.

1. prepare a protocol of requirements;

- 2. order it from a Provincial Fodder Plant; 3. obtain a rejection of that claim from a socialized firm; 4. obtain a certificate that the seller has an account with the State Savings Bureau...

This paper diet does not serve horses well, even those from the socialized sector.



"A man will go a long way to save his face. A woman just goes to the drugstore."

Sports - P. N. A. Youth Section - Social

2ND FEDERAL SAVINGS LATE RALLY BEATS SUNSET TAP, 7 TO 6

Tkoletz Ties Score With 2-Run Homer In 7th; Bondmass Bats In Winning Run In 8th, Scores 4th Mound Win; Mroz, Abraham, Kuc, King Also Star At Bat In 4th Kolski PNA Softball Win; R. Pawlowski, Lacomme, Szamrowicz, L. Pawlowski Excel For Musicians

STANDINGS table with columns W, L, and rows for various teams like Happy Hour, Craftsman, Demons, Sunset Tap, New Mill.

FRIDAY'S RESULTS: Happy Hour, 13; Craftsman, 12; Demons, 22; New Mill, 5; 2nd Federal, 7; Sunset Tap, 6

JULY 8 GAMES: xHappy Hour vs. New Mill (Southwest Diamond), xSunset Tap vs. Craftsman (Northwest Diamond), xDemons vs. 2nd Federal (Northeast Diamond), xHOME TEAM

By JOSEPH R. KOWAL

A sizzling 2-run homer by Steve Tkoletz, which tied up the game at 6-all, and Jim Bondmass' double to left on which Jimmy Hoffman, running for Joe Megacz (out of defence to Jimmy, who sat out the game for 7 innings and went in as a runner for Megacz in order to preserve his all-time PNA consecutive game playing streak which has spanned over 8 seasons of uninterrupted play), with the tie-breaking run in the last half of the 8th inning, enabled the Second Federal Savings softballers to come from behind a 6 to 0 deficit at the end of three innings of play and to repulse the inspired Sunset Tap-Ricky Greene Musicians, 7 to 6, in a Kolski (Northern PNA) Softball league struggle last Friday evening at Eckhart Park and to place them in a first place tie with the Happy Inn (Council 3 PNA) combo which was shading the Cur's Tap Craftsman, 13 to 12, in a game called at the end of 8 innings due to darkness - according to the umpire.

Larry Hoffman opened on the hill for the Federals and retired in favor of pinch-hitter Cas Giesel in the last of the 7th with his team behind by 6 to 3. The Federals knotted the issue at 6-all in the last half of the round, and then won out, 7 to 6, via one run in the 8th, as relief pitcher Jim Bondmass, who pitched hitless and scoreless ball the last 2 frames, gained credit for his 4th win against 1 loss.

SUNSET TAP LEADS BY 6-0

Wally Mroz with "4 for 4", Frank Kuc with "3 for 4", and Tkoletz, Lou King and Earl Abraham with 2 hits apiece, and Bondmass with his game-winning double in the 8th excelled on attack for the Federals, who also featured the sparkling fielding of Kuc, King, Abraham, Mroz and Tkoletz.

Variety Of Books On July Calendar

The life of a beaver, smuggling in the Pacific Northwest, and Japanese folk tales will be included in the books lined up for Carnival of Books the remaining weeks in July (Fridays, 7:15 p.m. CT).

On July 8, "Tuffy", the dramatic story of a beaver's life, will be discussed with the author, George Cory Franklin, interviewed by school children of Albuquerque, N. M.

Kenneth Gilbert will be interviewed by children of Seattle, Wash., concerning his book, "Cruise of the Dipsy Do," July 15. This is the story of adventure in the Pacific Northwest involving a salmon fishing fleet, smugglers and strange doings of the trawler, Wigdon.

"Magic Listening Cap" by Yoshiko Uchida is the title of the collection of Japanese folk tales to be discussed, July 22. Children of San Mateo, Calif., will do the interviewing.

And on July 29, "Mrs. Piggie Wiggle's Farm" by Betty MacDonald will be the center of attention. In this tale, the understanding Mrs. Piggie Wiggle again stands children of all their bad habits and sends them home happy. Youngsters from Seattle, Wash., will question the author.

Mrs. Ruth Harshaw acts as moderator on the series, and Jack Lester reads selections from the book-of-the-day.

ST. ISADORES PNA PICNIC JULY 9TH

The 62nd annual Picnic of the St. Isadores Society (Group 406 PNA) will be presented Saturday night, July 9, at Pilsen Park, 26th St.-Albany Ave., starting at 8 o'clock.

Continuous dance music, indoors and outdoors, will be supplied by two of the northwest's finest orchestras - Johnny Bomba's and Mattie Madura's.

The committee, which includes Chairman Frank J. Buczek, Secretary Dorothy C. Sutula and Anthony J. Saratowicz (President of Group 406 PNA), has made arrangements to entertain another capacity turnout of fun lovers - young and old.

Refreshments and delicious meals will be available at very nominal prices. Our readers are extended a cordial invitation to attend.

FLASH! U. S. FLEET LANDS IN PARIS!



Gay Paree seems off course for the U. S. fleet, but that's where boys Tony Curtis, Gene Nelson and Paul Gilbert drop anchor and turn feet footed in "So This Is Paris." It's Universal-International's musical film, Tony's first as a song-and-dance man. The gay Parisienne who inspire Tony and are caricatured above by Jacques Kapralik are Corinne Calvet and Gloria De Haven.

BRIGHTON PARK CUBS BEAT PNA 1000 BRAVES BASEBALLERS, 4-2

Wayne Sagotz Fans 13, Yields 5 Hits; Armon, Scripp Pace Cubs Drive; Bartkus, Obirek Lead Indians; Brighton Boys Major Baseball League All-Stars Face Thillens Squad Tuesday Night

By JOSEPH R. KOWAL

The six-game winning streak of the 1000 Braves Society (Group 1378 PNA) baseballers in the Brighton Park Boys Major Baseball League race came to an abrupt termination last week at Five Holy Martyrs Field, where the Brighton Park Cubs, featuring the magnificent 5-hit, 13 strikeout, hurling of 12-year-old Wayne Sagotz, handed the defending champions a 4 to 2 setback.

First Sacker Armon hit a homer and a single, and Right Fielder Scripp a triple to pace the Cubs' 6-hit attack on K. Dockus of the Braves, who fanned 9 batters.

New Supervisor Of CYO Girls Activities



MISS MARY GROGAN

The appointment of Mary Jane Grogan of 8146 S. Green Street, Chicago, as supervisor of girl's activities for the Catholic Youth Organization was announced today by the Rt. Rev. Msgr. Edward J. Kelly, CYO Director.

Miss Grogan has been teaching English at the Academy of Our Lady since 1952. At Loyola University's recent commencement exercises, she received the degree of Master of Arts in English. Throughout her own high school days at Longwood Academy and both Marquette and Loyola Universities, she was active in the work of the Sodality of Our Lady, was awarded the Dean's Key for leadership and service from Loyola and participated in ten annual Summer Schools of Catholic Action. She is the daughter of Robert and Genevieve Grogan and has one brother, Patrick.

Secret Agent X9



ALD. PRUSINSKI KOOL KATZ HAND HOT SHOTS 1ST PULASKI DEFEAT

Steve Gaworowski, Tyburski, Johannes Feature On Attack; Joselane Stars On Mound; Ziolkowski, Ochotneki Pace Losers

By JOSEPH R. KOWAL

A six-run third inning, which dissolved a 3-all deadlock created by the Jimmy's Tavern Hot Shots who plated one marker in the upper portion of the round, enabled the Ald. Prusinski Kool Katz to assume a 9 to 3 lead and to triumph by the ultimate score of 11 to 4 last Monday evening at Pulaski Park. The victory snapped the Hot Shots' winning streak at eight games and marked the first time they have been decisively defeated in Pulaski Park Senior Softball league play this season. It also enabled the Kool Katz to creep to within one half game of the Hot Shots in the torrid flag race with a 7-1 record.

Clutch hitting by Steve Gaworowski, who went "3 for 3", and by B. Tyburski and R. Johannes, who cracked out "2 for 3" apiece, proved the downfall of the Hot Shots, 1954 champions.

Pitcher Ray Joselane of the Ald. Prusinski also excelled as he limited the losers to 9 hits, of which Marty Ochotneki and Mickey Ziolkowski got 2 apiece.

He engaged Johnny Stachurski (the starter and loser) of the Hot Shots in a superb mound duel for 2 1/2 innings before the Kool Katz opened up with their six-run blast in the last of the third to snap the tie and to move out in front to stay. George Kordik replaced Stachurski in the third.

Gaworowski rapped out a single, double and homer, and Johannes a pair of doubles to spark the long-range attack of the Kool Katz.

The Hot Shots scored once in the first half of the opening round only to have the Kool Katz tally twice in their turn at bat to lead by 2 to 1. The Hot Shots knotted the issue at 2-all by scoring a singleton in the upper portion of

THILLENS OFFERS "THE KING AND HIS COURT" IN 15 LOCAL CONTESTS

Mel Thillens, president of the Boys' Major League, announces 15 exclusive Chicago appearances of the sensational 4-man team, "The King and His Court", fabulous men's aggregation who play regular 9-man opponents. The games - three in July - three in August - and nine in September - will be played at Thillens Stadium, Devon and Kedzie Aves.

Hailing from Walla Walla, Washington, "The King" - Eddie Feigner, a trick and speedball pitcher, plus his "Court" - short-

Fur Fun



LANA TURNER strikes an enchanting posture, gracefully enveloped in white fox fur. Appropriately enough she plays the role of "a goddess of love and beauty" in her next M-G-M picture, "The Prodigal."

Richard Zawila Receives Scholarship To Loyola University

Richard Zawila, 17, 3748 S. Hermitage ave., is among the 22 recent high school graduates to be awarded scholarships to Loyola university after competitive examinations. He is the son of Mr. and Mrs. Frank Zawila. The Zawilas are members of Wawel Society, Group 180 PNA.

Richard, a graduate of De La Salle High School, was awarded a four-year scholarship worth \$1,960. While at De La Salle, Richard was active in baseball and the school's pep club. He intends to enroll in Loyola's College of Commerce.

By Mel Graff



A LESSON FROM BILLY MARTIN



CPL. BILLY MARTIN, New York Yankee star now batting for Uncle Sam, explains the art of baseball to some youthful proteges at Fort Carson, Colo. The boys, sons of military personnel, are members of the Fort's Little League team which Martin coaches. The Yankee infielder is showing how to "choke a bat" properly. (International)

GARD. STRICH DEDICATES NURSES SCHOOL-RESIDENCE AT ST. MARY'S

Lauds Sisters For Their Charity

Address delivered by His Eminence, Samuel Cardinal Stritch, Catholic Archbishop of Chicago, in St. Mary of Nazareth Hospital Chapel, Monday, June 27, 1955, on the occasion of the Blessing and Dedication of new Nurses Residence and School, 1127 North Oakley Boulevard.

Reverend Fathers, Sisters, and my friends, the thought that comes to me during these ceremonies this afternoon is what one wonders when we see this monument, this school so soundly expressed. Our hearts go to these good Sisters who have given up all things themselves, they have retained nothing - that is charity.

(Here the stenographer failed to take several sentences.) We have a right to boast of our consecrated virgins and nowhere in the history of the Church have these consecrated virgins done more than in the history of the Church in the United States. They have given us our hospitals and our institutions of charity, they have offered up prayers in their cloisters, and for everyone of us they have been an edification and an example. Here this afternoon we see in this monumental humanitarian institution what these virgins of Christ do in the Church.

Now we ask ourselves just what was in the minds of the Sisters in doing this building. Was it that they were constrained, was it their ideal? Since giving up all, I can say very well that they built under the inspiration of their own kindness. They have conceived this hospital as being an act of charity, offering it to their Divine Spouse, wanting to make this act of charity as comprehensive and perfect as it is possible to do, to bring every advance of science and hospital technique year by year to the sufferer.

This institution is a gift to Chicago, it is a gift created of love, something wonderful and fine. On the basis of cost it is cheaper for a hospital to engage nurses, not educate them; but this hospital in educating nurses is giving this institution to Chicago and particularly to the Archdiocese of Chicago.

We thank and congratulate these good Sisters and ask God to give them in return what we cannot give them, the only return they want - His love and His Benediction.

Kiplinger To Take Over Shows Of Jim Hurlbut

When newsman Jim Hurlbut leaves on vacation, followed by a three-month African safari, famed newsman Austin Kiplinger will take over his regular spots.

Beginning Monday, July 4, Kiplinger Says will be heard Monday through Friday, from 11:00 to 11:15 p.m. CT, over WMAQ. Kiplinger also will broadcast weekdays from 5:00 to 5:05 p.m. CT.

The late evening programs will be different from anything now on the air. Emphasis will be on the brighter side of the news, with the main portion of the newscasts devoted to stories, features and comment that are on the inspiring side, in contrast to those concerning death and disaster that monopolize so many newscasts.

"Kip" will open with a quick resume of the current national and local news, good or bad, followed by the more encouraging reports.

The five-minute spots, at 5:00 p.m. CT, will be straight news programs, as in the past.

Austin Kiplinger began his news career as a "stringer" correspondent for the Associated Press while he was a student at Cornell. After a year of graduate study in economics at Harvard, he went to the West Coast where he worked as a reporter for the San Francisco Chronicle. After wartime service as a pilot in the Pacific, he became executive editor of the Kiplinger Magazine, "The Changing Times."

He later joined the Chicago Journal of Commerce, and from there, switched to radio and TV.

FACILITIES MODERN IN EVERY WAY

Now with the progress of medical science, in the education of nurses new developments all must be incorporated in that school. These facilities we looked at today - the classrooms and demonstration rooms, modern in every way, but then these students must sacrifice what the ordinary student does not make. They must spend most of their time here, and as we passed through the last door on the ground floor, I do not know of anything else that could be thought of for comfort and utility of these girls. I have been



"What a pleasure life would be if everybody would try to do only half of what he expects others to do!"

Policja Ujęła 14-go Członka Bandy, Która Zamordowała Sleboda, Lat 17

Prokuratoria Wszystkich Chee Pociągnąć Do Odpowiedzialności Za Morderstwo

Wczoraj aresztowano 14-go z kolei wyrośniętego, wmięsanego do zabicia przez bandę zabójców Kenneth Sleboda, lat 17, 3213 May ul., gdy prokurator stanowy Gutknecht zapowiedział że poleci wielkiej lawie sędziów przysięgłych jak najszybsze wydanie oskarżeń a koroner McCarron przygotował inkwest w kostnicy powiatowej na dzisiaj rano.

Por. policji Edwin O'Malley powiedział, że po aresztowaniu Johna Peck, lat 17, 1110 W. 63a ul., który ma rekord policyjny za szereg wywołanych bitek na ulicy, wyłapani zostali wszyscy członkowie bandy. Peck przyznał się, że był w jednym z trzech aut, które wyjechały na wyrównanie rachunków z drugą bandą.

Peck, zajęty jako agent zakładu fotograficznego, był jednym z czterech skazanych na karę za najazd na wyższą szkołę South Shore i pobicie 17-letniego ucznia dnia 27go października.

O'Malley oświadczył, że poleci asystentom prokuratora stanowego — Frank Terlic i Frank Whelan, by wydali przeciwko Peck oskarżenie o

morderstwo. Ośmiu jest pod oskarżeniem morderstwa i trzymamych jest w więzieniu powiatowym.

Jutro Pogrzeb Slebody
Jutro odbędzie się pogrzeb zamordowanego przez bandę zabójców Kenneth Sleboda przed domem pnr. 3208 Morgan ul. w kościele N. M. Panny Nieust. Pomocy.

Między aresztowanymi jest Clement (Cookie) Macis, lat 14, pnr. 3840 Union ave., który przyznał się do dania kilka strażów, które zabiły Sleboda.

Oskarżenia przeciwko wszystkim czterem aresztowanym będzie o morderstwo, ponieważ wszyscy legalnie odpowiedzialni są za dokonany napad.

Tymczasem Robert O'Brien, 932 W. 52a ul. i jego żona, Loretta, rodzice dwóch członków bandy, oświadczyli, że ich synowie — Robert i Eugene, oraz inni ich aresztowani towarzysze doprowadzeni byli do desperacji za ciągłe zaczepki i pobicia przez nielegalnie dotąd bandę innych zabójców w sąsiedztwie. Peck zeznał, że jechał w aucie z O'Briens.

Ruch Samochodowy Był Mniejszy

Chicagoński Klub Motorowy podał, że na skutek upałów, ruch samochodowy w Święto Niepodległości, był mniejszy niż w ostatnich sześciu latach. Wielu automobilistów na skutek upałów zrezygnowało z wyjazdu z miasta a ponadto wielu dopiero w nocy wracowało do miasta, chcąc uniknąć upału.

Inżynier drogowy unosił się w samolocie nad miastem i obserwował ruch na drogach w okolicy Chicago. Zebrane informacje, Chicagoński Klub Motorowy podawał przez radio jadącym automobilistom, pouczając ich jakich dróg mają unikać ponieważ tam tworzą się zatory. Automobilści więc mogli wybrać inne równoległe drogi i tym sposobem uniknąć zatoru.

W poniedziałek na wszystkich drogach zjazdających do miasta był wielki ruch, jednak nie doszło do groźniejszych zatorów, choć ruch kołowy był nieco zwolniony.

Na południowej części Lake Shore dr., po zachodzie, doszło światła automatycznych sygnarów, na przestrzeni od 29 do 51 ul. Dystrykt parkowy wysłał natychmiast elektrotechników, którzy po pewnym czasie naprawili wadę.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
**NAGROBKA
LUB POMNIKA**
Udajcie Sie Do
CZARNIKA

Map. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw. w Niedziela i święta
P.O. Box 333 Argo Ill. Tel. Summit 43

Zmarła Wdowa Po Kongresmanie

Jutro odbędzie się pogrzeb s.p. Anny Maciejewskiej, lat 60, 5037 W. 31 pl., wdowie po Antonim F. Maciejewskim, byłym kongresmanie i prezydencie dystryktu sanitarnego, o godz. 9:30 rano w kościele St. Mary.

Należała ona do dyrekcji Cicero Home Savings & Loan Assn. Zmarła w drodze do Colorado Springs, Colo. Anna Maciejewska pozostawiła trzy siostry i sześciu braci.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Henryk F. Piatkowski
członek Tow. Obrona Polski Gr. 712 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lipca, 1955 roku, o godzinie 10-tej rano, w podszym wieku. Zmarł w domu przy 2937 Milwaukee Ave.

Maria Słowik
(z domu Gniadek)
nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go lipca, 1955 roku, o godzinie 9-tej rano, w średnim wieku. Zmarła w domu przy 5520 S. Talman ul.

Stanisława Kiejar
(z domu Barud)
opatrzona św. Sakramentami nagle pożegnała się z tym światem, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 3-ciej po południu, w średnim wieku. Zmarła w domu przy 6432 Nashville Ave.

Julian Pencak
po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 roku, o godzinie 9:15 rano, w podszym wieku. Zmarł w domu przy 5141 S. Long Ave.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Henryk F. Piatkowski
członek Tow. Obrona Polski Gr. 712 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lipca, 1955 roku, o godzinie 10-tej rano, w podszym wieku. Zmarł w domu przy 2937 Milwaukee Ave.

Maria Słowik
(z domu Gniadek)
nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go lipca, 1955 roku, o godzinie 9-tej rano, w średnim wieku. Zmarła w domu przy 5520 S. Talman ul.

Stanisława Kiejar
(z domu Barud)
opatrzona św. Sakramentami nagle pożegnała się z tym światem, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 3-ciej po południu, w średnim wieku. Zmarła w domu przy 6432 Nashville Ave.

Julian Pencak
po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 roku, o godzinie 9:15 rano, w podszym wieku. Zmarł w domu przy 5141 S. Long Ave.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i siostra nasza, s. p.

Henryk F. Piatkowski
członek Tow. Obrona Polski Gr. 712 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lipca, 1955 roku, o godzinie 10-tej rano, w podszym wieku. Zmarł w domu przy 2937 Milwaukee Ave.

Maria Słowik
(z domu Gniadek)
nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go lipca, 1955 roku, o godzinie 9-tej rano, w średnim wieku. Zmarła w domu przy 5520 S. Talman ul.

Stanisława Kiejar
(z domu Barud)
opatrzona św. Sakramentami nagle pożegnała się z tym światem, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 3-ciej po południu, w średnim wieku. Zmarła w domu przy 6432 Nashville Ave.

Julian Pencak
po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 roku, o godzinie 9:15 rano, w podszym wieku. Zmarł w domu przy 5141 S. Long Ave.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go lipca, 1955 r., o godzinie 10-tej po południu, w starszym wieku. Zmarła w domu przy 5247 So. Sangamon ul.

Antonina Szymańska
(z domu Plocharczyk)
członkini Bractwa Nowiast Różańcowych, Róży 14 przy par. św. Jana Bożego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sak

Jutro Wiecej Wyborczy Gminy 41-ej ZNP

Zawiadamia się wszystkie grupy przynależne do Gminy 41-ej ZNP, że Wiecej Wyborczy Posiódz do Sejmu odbędzie się we środę 6-go lipca, w sali posiedzeń, Webster Hall, pnr. 1950 Webster ave., róg Damen ul.

Wszystkie grupy o nadesłaniu listy swych nowych lub tych samych upoważnionych Delegatów na ręce Sekretarki Heleny M. Grabskiej, 2062 N. Leavitt ulica, Chicago, w przeciwnym razie sekretarz Grupy będzie sam zobowiązany zawiadomić swoich delegatów o dacie i miejscu Wiecej Wyborczego.

Z Town Of Lake

Kalendarzyk Posiedzeń i Przegląd Najbliższych Imprez Towarzystw

Posiedzenia w sali Słowackiego pnr. 4758 So. Paulina ul. We wtorek, 5 lipca — Tow. Córy Ameryki, Gr. 286 ZNP; Oddział 87my Związku Młodz. Pol. na Ziemi Washingtona.

ne przybycie. — A. E. Sereda, prezes; Maria L. Gierut, korespondentka.

Posiedzenia w sali Piękarzycka pnr. 4745 S. Hermitage. W niedzielę, 10 lipca — Tow. św. Józefa, Zjednoczenia.

Piknik Tow. "Wawel". Tow. "Wawel", Gr. 1400 Z. N. P. urządza piknik w niedzielę 10-go lipca, na który zaprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków.

Posiedzenia w sali Łączkowskich Rainbow Garden, 1425 W. 51sza. We czwartek, 7 lipca — Weterani Posterunku Sherman Nr. 27 PLAW.

Piknik Tow. Białego Orła, Grupa 2727 Z. N. P. Piknik Księżycowy urządza Towarzystwo Białego Orła Gr. 2727 ZNP w sobotę, dnia 16-go lipca 1955 r.

Posiedzenia w sali Łuszczka pnr. 4523 So. Wood ul. W niedzielę, 10 lipca — Kółko Brodzkiego, Gr. 982 ZNP.

Piknik Placówki Nr. 2 SWAP Placówka Nr. 2 SWAP wraz z Korpusem Pomocznym urządza piknik w niedzielę, 17-go lipca, o godz. 12ej w poł. w Village Lounge and Grove (daw. Bruno's Grove).

Posiedzenia w sali Martyki pnr. 4546 So. Honore. W niedzielę, 10 lipca — Klub Rzeszów.

Klub Wzajemnej Pomocy Parafii Dąbrowa ma we wtorek, dnia 5-go lipca, miesięczne posiedzenie w sali zwykłych posiedzeń o godz. 7:30 wieczorem.

Posiedzenie Gminy 143-ej Z.N.P. Posiedzenie Gminy 143-ej ZNP, odbędzie się w środę, dnia 6 lipca, w sali im. Jul. Słowackiego, 1700 W. 48 ul., początek o godz. 8 wieczorem.

Klub Oliwny urządza piknik w lasku powiatu, Caldwell Woods, platforma 35-ta, przy końcu linii autobusowej Milwaukee av. i Devon, w niedzielę 10-go lipca.

"Polska Pieśń Ludowa" Rozwieszenie Dom Swoj Pieśnią, Którą Prawdopodobnie Dawno Już Zapomnieliście. Oto tytuł książki zawierającej wielki wybór pieśni ludowych, które zebrali i wraz z objaśnieniami pochodzenia tychże opracowali DR. JAN ST. BYSTRON Prof. Uniw. Poznańskiego. Cena Egzemplarza \$1.50

Wycieczka Tow. "Promień Gwiazd"

Zarząd Tow. "Promień Gwiazd" zawiadamia, że korzystając z uprzejmego zaproszenia pp. F. Galinski, urzędnika w dniu 10 lipca, b.r. (niedziela) wycieczkę do ich rezydencji letniskowej, uroczę położonej nad Lake Michigan, w odległości 75 mil od Chicago.

Zarząd prosi o zgłoszenie wzięcia udziału w wycieczce najpóźniej do dnia 8 lipca u p. Alicji Rolleder, tel. SP 2-6810.

Kalendarzyk Zabaw i Wycieczek

ŚRODA, 6-GO LIPCA Okręg 7-my Ligi Morskiej urządza wieczorek rozmałości w środę dnia 6-go lipca, w Sokołni, 1812 S. Ashland, początek o 8-mej wieczorem.

NIEDZIELA, 10 LIPCA Tow. Skarb Polski, Gr. 1215 Z.N.P., urządza piknik w niedzielę, 10-go lipca, w lasku powiatowym Caldwell Woods, platforma 23, przy Milwaukee i Devon ul., początek o godz. 12-iej w południe.

Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej, Gr. 1532 Z.N.P., urządza roczny piknik w lasku powiatowym Caldwell Woods, platforma 34, w niedzielę, 10-go lipca, o godzinie 12-iej w południe.

Klub Świecany urządza roczny piknik w niedzielę, dnia 10-go lipca, w lasku Schiller Park, platforma 9-ta, początek o godz. 12-iej w południe.

Klub Oliwny urządza piknik w lasku powiatu, Caldwell Woods, platforma 35-ta, przy końcu linii autobusowej Milwaukee av. i Devon, w niedzielę 10-go lipca.

Tow. Sokół Polski nr 1 Bratnia Dłoń SP w Am., odbędzie swój wielki piknik w niedzielę, dn. 10 lipca, w ogrodzie Bruno's Grove, 7400 Archer rd., Justice Park, Ill., naprzeciw cmentarza Zmartwychwstania Pańskiego.

PRACA MĘSKA PRACA MĘSKA PRACA ŻENSKA

DEVELOPMENT ENGINEER Capable of conducting the development and test program on aircraft pumps and accessories. Must have degree in mechanical engineering or aeronautical engineering, with 2 years minimum design or production development experience.

LEAR, INC. LEAR-ROMEZ DIVISION Abbe Road Elyria, Ohio Phone 2271

CARPENTERS TRIM AND ROUGH WANTED 3 YEAR PROJECTS HIGHLAND PARK HIGHLANDS, HIGHLAND PARK

MECHANICAL ENGINEER With 5 years or more experience in heating and ventilating for industrial and commercial type buildings.

Architectural Draftsman Minimum of 5 years experience in commercial and industrial type buildings.

PRACA ŻENSKA WORK NEAR HOME CONVENIENTLY LOCATED IMMEDIATE OPENING FOR TYPIST

PRACA ŻENSKA WORK NEAR HOME CONVENIENTLY LOCATED IMMEDIATE OPENING FOR TYPIST

PRACA ŻENSKA POŻYGCZKI POZYGCZKI

Convenient Location Work Near Home IMMEDIATE OPENING FOR STENO-LITE DICTATION

TIPIST CLERK 18 TO 30 YRS. Must Posses Good Typing Skill Accuracy Important

M.C.A. - T.V., Ltd. 17 E. HUBBARD DE 7-0154

X-Ray and Laboratory Technician Good Hours and Salary. Excellent Working Conditions

Wanted Fountain Manager Salary and Commission Meals and Uniforms Furnished

PYOTT FOUNDRY & MACHINE CO. 328 N. Sangamon. MO 6-0294

ALLIED RADIO CORPORATION 100 N. WESTERN AVE. HAYmarket 1-6800

PRACA ŻENSKA WORK NEAR HOME CONVENIENTLY LOCATED IMMEDIATE OPENING FOR TYPIST

POZYGCZKI HIPOTECZNE Bez Komisowego NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE

GEN. KONTRAKTOR Wykonuje wszelkie roboty ciesielskie i cementowe.

FOLSKI WETERAN P. Król wykonuje wszelkie roboty plumbierskie i "sewers" kanalizacyjne.

Elektryczne Roboty KLOREK Electric, 1141 Belmont Ave. Licensed METER WIRING

CATCH BASINS W nagłych wypadkach obsługujemy ścieki kanalne i rury 24 godziny na dobę.

MASYNY DO SZYCIA Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne

MEBLE SOFA do bawialni, dwa fireside fotele, lounge fotel, biurko ze szkłem w wierzchu.

INTERESY ZAKŁAD CZYSZCZENIA na sprzedaż. Wraz z urządzeniem i maszyną do szycia.

Patentowi Adwokaci PATENTY Przygotowywanie, prowadzenie podać o Patentu na Wynalazki

DO WYNAJECIA 2928 NO. TALMAN AVE., 6 pokojowe mieszkanie, tylko dla dorosłych

POZYGCZKI HIPOTECZNE Bez Komisowego NISKIE SPŁATY MIESIĘCZNE

GEN. KONTRAKTOR Wykonuje wszelkie roboty ciesielskie i cementowe.

FOLSKI WETERAN P. Król wykonuje wszelkie roboty plumbierskie i "sewers" kanalizacyjne.

Elektryczne Roboty KLOREK Electric, 1141 Belmont Ave. Licensed METER WIRING

CATCH BASINS W nagłych wypadkach obsługujemy ścieki kanalne i rury 24 godziny na dobę.

MASYNY DO SZYCIA Naprawiam i przerabiam wszelkiego rodzaju nożne na elektryczne

MEBLE SOFA do bawialni, dwa fireside fotele, lounge fotel, biurko ze szkłem w wierzchu.

INTERESY ZAKŁAD CZYSZCZENIA na sprzedaż. Wraz z urządzeniem i maszyną do szycia.

Patentowi Adwokaci PATENTY Przygotowywanie, prowadzenie podać o Patentu na Wynalazki

DO WYNAJECIA 2928 NO. TALMAN AVE., 6 pokojowe mieszkanie, tylko dla dorosłych

Jak Mieszkańcy Miasta Spędzili Święto Niepodległości w Chicago

Burza Wieczorem w Powiecie Lake Przyczyniła Się Do Obniżenia Temperatury

W poniedziałek temperatura w mieście doszła do 97 stopni i był to jeden z trzech najgorętszych dni, w którym przypadło święto Niepodległości. W części powiatu Lake wieczorem była burza gradowa, po której temperatura z 92 stopni, obniżyła się do 74 stopni. Grad wielkości piłki golfowej padał w Lake Villa. Silne deszcze były w Libertyville i Mundelein a ponadto deszcze padały w Grayslake, Lake Zurich, Highland Park, North Chicago i Waukegan.

Na imprezie Amerykańskiego Legionu w powiatu Cook, odbywającej się w stadionie Soldiers Field, zebrało się ponad 50,000 widzów, którzy obserwowali wycięgi samochodowe i popisy cyrkowe a następnie oglądali ognie sztuczne, których w ciągu pół godziny użyto około dwu ton. Na imprezie też pośmiertnie odznaczono wręczono wódwie po zamordowanym policjancie Charles P. Annerino, który został zabity w dniu 21 października ub. r. podczas walki z bandytą Gus Amedeo. Poza odznaczeniem, wdowa otrzymała również nagrodę w sumie \$100. Podobne odznaczenie otrzymał strażak Karl School, który w dniu 28 kwietnia b. r. wyratował pięć osób z płonącego hotelu Green Mill, pnr. 538 Milwaukee.

Również około 20,000 osób obserwowało ognie sztuczne w stadionie Dycha w Evans-ton.

Około milion mieszkańców było na 13 miejskich plażach szukając ochłodzenia. Choć temperatura powietrza była wysoka, to jednak woda była bardzo zimna, bo temperatura jej wynosiła tylko 62 stopnie. Nie odstraszało to jednak ludzi od kąpiei, ponieważ szukanego ulgi po kilkunastu silnych upałach. Około 100 strażników kąpielowych dozorowało kąpielących się w dwu tych dniach, strażnicy ci uratowali około 50 osób od zatonienia.

W laskach powiatowych szukało ochłodzenia około 400,000 mieszkańców, lecz ci się zawiedli, ponieważ w laskach było również bardzo upalnie i duszno.

Naturalnie nie odbyło się bez śmiertelnych wypadków. Bruce Gayton, liczący lat 7, z pnr. 1412 Polk ul. utonął, gdy pływał na plaży North ave. Zwłoki jego wydobył strażnik kąpielowy z wody głębokiej zapiewniając na cztery stopy.

Carl C. Loeffler, liczący lat 46, z Crown Point, Ind., zabity został przez piorun, na terenie golfowym Youche Country Club.

O ofiarach wypadków samochodowych piszemy w innym miejscu.



POGODZILI SIĘ.— Reprezentant stanowy stanu Kalfornia, Charles Chapel, lat 51, całuje swoją żonę Dorotheę, lat 42 na stacji kolejnej, potem jak odmówił on podpisania przeciwko niej skargi. — W czasie sprzeczki zbiła ona na jego głowie antyczny abażur od lampy i trzeba było złożyć aż 13 szwów, żeby "wyreperować głowę."

Cofający Się Trok Zabił Kobiętę

Fatalne Zderzenie Na Zachód Od East Gary

Lena Lieberman, lat 49, 815 Maxwell ul., zmarła w szpitalu powiatowym w ran, jakie otrzymała, gdy uderzył ją trok na chodniku przy 1338 Peoria ul. Trok wpadł na panią Lieberman, kiedy wyjeżdżał tyłem z garażu. Kierowca, Albert Emelio, 2311 Ohio ul., jest pod oskarżeniem zabójstwa na skutek nieostrożnej jazdy.

Donald Brimmer, lat 22, 2703 Grand Blvd., East Gary, poniósł śmierć a pięć innych osób zostało poranionych podczas zderzenia się dwóch samochodów w zbiegu 29-jej ave. i State ul., tuż na zachód od East Gary. Między rannymi byli pasażerowie w jego aucie — Nancy Kozak, lat 19, 2586 Wilowdale rd. i Ralph Kietzman, lat 22, 2639 State ul., oboje z East Gary.

Drugim samochodem kierował Ronald Touketto, lat 20, 1009 Cleveland ul., Gary. W jego aucie znajdowali się — Edwina Jablonska, lat 19, 4450 E. Liverpool dr. i Donald Burbee, lat 20, 668 Washington ul., także z Gary.

Do północy w niedzielę 276 osób utraciło życie w powiecie Cook w wypadkach samochodowych od 1-go stycznia, a z tej liczby 171 zginęło i 16,411 odniosło obrażenia w samym Chicago.

CEMENT

DELIVERED TO CHICAGO IN TRUCK LOAD OR CAR LOAD LOTS Immediate Shipment Phone 1926 PRYOR, OKLAHOMA

W Poniedziałek Dziewczęta Rozpoczęły Obozowanie w Yorkville

Obecnie Obozują Dziewczęta a Po Trzech Tygodniach Chłopcy

Dziewczęta rozpoczęły już obozowanie w obozie Młodzieżowym w Yorkville. Obozowanie będzie trwało sześć tygodni. Druhá Stasia Michalak, jest komendantką dziewcząt, z pomocą członkini Grona Instruktorskiego Okr. XII.

Opiata za obozowanie dla dzieci członków wynosi \$11 tygodniowo, a dla nieczłonków \$15 tygodniowo.

Starsi mogą spędzać bardzo piękne wakacje w obozie za opłatą tygodniową od \$37 do \$42, w zależności od pokoju jaki zajmują.

Opiata ta obejmuje wyżywienie i pomieszczenie. Zarząd obozu ponadto dostarcza pościel poduszki i koce oraz zapewnia obsługę dla sprzętów pokojowych.

W sprawie informacji i rezerwacji pokoi należy pisać do sekretarza Michała Surdej, 4805 S. Keeler ave., Chicago 32.

Podczas sezonu obozowania zarządzając obozem będą następujące osoby:

Państwo Tadeusz Jadał — od lipca 3-go do 9-go.

Pan Michał Surdej — od lipca 10-go do 16-go.

Państwo Józef Jeziora — od lipca 17 do 30.

Państwo Wład. Dybał — od lipca 31-go do 6-go sierpnia.

Państwo Mieczysław Dygdon — od 7-go sierpnia do 13.

Na zakończenie należy nadmienić, że w obozie są idealne warunki dla spędzenia wakacji, powietrze i woda jest zdrowa, wyżywienie smaczne i obfite, jest basen kąpielowy i potok, zalesione tereny na piękne spacerki i boisko sportowe dla uprawiania różnych sportów.

Zarząd obozu pobiera w niedzielę opłatę za parkowanie w sumie \$1 od samochodu niezależnie od ilości osób przyjeżdżających, ponieważ ma wydatki związane z wynajmowaniem orkiestry, która w niedzielę przygrywa do tańca, w krytym pawilonie, a ponadto musi ponieść wydatki związane z porządkowaniem obozu, po niedzielnych wycieczkach.

W tym r. Stow. wydrukowało "decalls" nalepki na samochody, dla tych którzy przyjeżdżają często do obozu. Nalepki te można zakupić u dyrektorów Stow. Obozu, lub w obozie za \$3.00. Z tą nalepką na samochodzie można wjeżdżać już bezpłatnie do Obozu przez cały sezon 1955.

Obóz idealnie nadaje się na spędzenie wakacji i niedzielne wycieczki.



ZAGNIEWANY PREZYDENT. — W czasie ostatniej konferencji prasowej w Washingtonie prezydent uniósł się i uderzył pięścią w stół, gdy mówił o oporze Kongresu przeciwko jego projektowi okrętu atomowego. O spotkaniu Wielkiej Czwórki Eisenhower powiedział, że zasadniczą kwestią jest czy prezydent, Buzganin, włącznie szef partii komunistycznej Chruszczew rzeczywiście kontrolują społeczeństwo swego kraju.

Gmina 123-cia ZNP Wybrała 5-ciu Postów Na Sejm ZNP w Minneapolis

W niedzielę, 3 - go lipca, odbył się wiec wyborczy Gm. 123-iej ZNP w sali Romana Draniczarka, 4843 So. Racine ave., i wybrano pięciu posłów na Sejm Z.N.P., którzy odbędą się w wrześniu w Minneapolis, Minn.

Wyjadą na Sejm Bronisława Kluczyńska, z Gr. 1242; Henryk Piasecki z Gr. 1378; Stefan Rybarczyk z Gr. 1378;

Stanisław Koszoła z Gr. 1165 i Jan Wielech z Gr. 1983. Przewodniczył na wiecu prezes Gminy p. Tomas Paczyński. W skład sędziów wyborczych wchodził — Władysław Kmiecik, Leokadia Broniarczyk, Józef Grzelak, Wanda Borowicz i Józef Wojciechowski.

Pomimo upału wszyscy delegaci (87) byli obecni.

Straż Przybrzeżna Uratowała 26 Żeglarzy Na Jeziorze Michigan

Nie Mogli Oni Dopłynąć Do Brzegu, Gdy Wzburzone Fale Utрудniały Manewrowanie Łodziami

W poniedziałek straż przybrzeżna była bardzo zajęta, gdyż musiała ratować żeglarzy na wzburzoną jeziorze Michigan.

Straż uratowała 26 osób, sprowadzając je na brzeg. Nikt z uratowanych nie doznał żadnych obrażeń.

"Na 30 stopowym yachcie "Rio-Marie" znajdował się właściciel Frank J. Rekie, z North Riverside, wraz z sześcioma pasażerami. W odległości trzech mil od South Chicago, podczas burzy zepsuł się motor i straż przybrzeżna uratowała wszystkich.

W innym 15-stopowym yachcie "Emily", był właściciel Edward Bartoszek, z pnr. 9855 Ingleside, z pięcioma pasażerami. Ich również uratowała straż przybrzeżna, gdy nie mogli dobić do brzegu.

Joseph Kelabus z pnr. 10057 Yale ul., z trzema osobami znajdował się w łodzi 14-stopowej długości z motorkiem doczepnym, w odległości trzech mil od brzegu przy 95 ul. Straż przybrzeżna im również pospieszyła z pomocą, gdy nie mogli dopłynąć do brzegu.

Marion Freeman z pnr. 7533 George ul. wybrał się z żoną na jezioro w małej łodzi z motorkiem i nie mógł dopłynąć do brzegu. Pospieszyła mu z pomocą straż przybrzeżna i łódkę dociągnęto do latarni morskiej, gdzie właściciel z łodzią pozostał a jego żonę dowiozła straż przybrzeżna do brzegu.

W pobliżu portu w Jackson Park, straż przybrzeżna uratowała dwu żeglarzy, gdy przewróciła się im łódź. Po odwróceniu łodzi i usunięciu wody, mężczyźni ci szczęśliwie odpłyneli dalej nie ujawniając swoich nazwisk.

Na Pikniku Doszło Do Bójki, Która Skończyła Się Postrzeleciem

W Bójce Tej Ponadto Zostało Poturbowanych Pięciu Policjantów

W poniedziałek na pikniku South Deering Improvement Assn. odbywającym się w okolicy Trumbull Park, u zbiegu 104 ul. i Bensley ave, doszło do bójki, która nie miała wspólnego z zaburzeniami na tle rasowym, gdyż doszło do niej, gdy policjanci starali się usunąć z pikniku dwu pijanych.

Podczas tej bójki postrzelony został w klatkę piersiową Louis Korach, lat 24, student Kolegium Idaho, z pnr. 10739 Hexie ave., którego musiano przewieźć do szpitala South Chicago.

W bójce tej ponadto zostało poturbowanych pięciu policjantów. Sierżant policji William Lynch, z policji parkowej, doznał prawdopodobnie złamania czaszki, gdy ude-

rzony został własną pałką policyjną tak silnie w głowę, że pałka się złamała.

Policjanci parkowi Robert Fitzgerald i John Dwyer prawdopodobnie doznali złamania szczęk a policjanci Fred Mc Gee i Robert Smith zostali poranieni w głowę.

Celem uspokojenia około 2,500 piknikujących policja musiała wystać aż 51 patrolek policyjnych.

Policja aresztowała czterech awanturników a mianowicie Sabala Guadalupe, lat 27, robotnika stalowni, z pnr. 10731 Hexie ave., Jana Przybył, lat 38, robotnika stalowni, z pnr. 10315 Avenue G., Josepha Sheahan, lat 23, robotnika stalowni z pnr. 10622 Calhoun ave. i Franka Nazimek, lat 34, z pnr. 9616 Calhoun ave.

Oszalały Rozwodnik w Pościgu Za Żoną Postrzelił Sąsiada i Zabił Siebie

Żonę Ukryli Sąsiedzi w Sypialni w Drugim Domu

Henry Ponkonin, lat 48, robotnik, rozwiedziony przez swą żonę po kilkorazowym jej pobiciu, w przystępie szału dał kilka strzałów do uciekającej żony i postrzelił swego sąsiadę przed zabawianiem ostatecznie siebie życia.

Mieszkańcy chowali się gdzie kto mógł przed oszalałym Ponkoninem, który mieszkał w motelu w Lisle na Ogden ave. po otrzymaniu rozvodu trzy miesiące temu. Uzbrojony w pistolet 25 kalibru, Ponkonin wpadł przez osiatkowane drzwi do mieszkania pani Ponkonin, 4600 Schwartz ave. ale tej udało się zbiec na ulicę i ukryć się w domu Harry P. Krouse, lat 48, 4522 Schwartz, mechanika. Krause i jego teści, Alex Łobodziński, lat 62, malowalą wówczas dom i kiedy spojrzeli strzelającego do uciekającej żony byłego jej męża, skierowali ją do mieszkania Krause'ów, gdzie zemdliała z przestraszenia. Zaniesiono ją nieprzytomną do sypialni i ukryli w schowanku.

Ponkonin wylał podwójne drzwi z tyłu mieszkania Krause i dał cztery strzały do Krausa gdy ten chciał go zatrzymać. Przeszedł poprzez leżące na podłodze krwawego silnie Krause i pobiegł w stronę sypialni, gdzie

ukryta była jego żona. Strzelił nasampród w zamknięte drzwi a potem wiał się do sypialni, w której siedziała córka Krause'go, Joan, lat 17, uczennica wyższej szkoły u Downers Grove Community.

Kiedy skierował pistolet do niej, podbiegł z tyłu do niego Łobodziński i młotkiem uderzył go w głowę. Ponkonin zachwiał się, ale przed upadnięciem przyłożył rewolwer do skroni, pociągnął za cygiel i padł nieżywy.

Deputowani szeryfa przewieźli Krause'go do senatorium Hinsdale, gdzie lekarze orzekli, że rany, zadane mu w ramię i w nogę nie są niebezpieczne.

Dziś i Jutro od 5:30 wieczorem do północy **Gdy Ojczyzna w niewoli...** Złota Księga Narodu chwytą za serce, wyciska łzy dumy narodowej i rozpala wspomnienia!



według prawdziwych wypadków **ZDRADZIECKI NAPAD NA POLSKĘ** Wierni synowie w obcych krajach chwytają za broń! Zamiast dodatków ujrzyście: **Romantyczna opowieść Narzeczoną Dla Siedmiu Braci** W bajecznych kolorach piosenek i szlachetne tańce "dzikiego zachodu" w Teatrze **ROYAL** 1453 Milwaukee Avenue między Ashland i North Ave. Ostatnie pokazy 10:00 wieczór

Zapraszamy na Wielkie Otwarcie

Naszej Nowej i Nowocześnie Urządzonej Spółki Oszczędnościowej

CIVIC SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Założonej w 1909 Roku

3821 WEST 26-ta ULICA

CHICAGO, ILLINOIS

(dawniej 3707 West 26ta Ulica)

Odbędzie Się Już w Piątek, Dnia 1-go Lipca i Trwać Będzie Do 9-go Lipca 1955 r.

Każdy kto otworzy swoje nowe konto oszczędnościowe lub powiększy swe stare konto o kilka dolarów, otrzyma piękny upominek zupełnie za darmo. Wszelkie Wasze oszczędności zabezpieczone są przez rząd Stanów Zjednoczonych do sumy \$10,000.00.

ZASOBÓW MAMY 4 MILIONY DOLARÓW

URZĘDNICY: HENRY SWADE, Prezes; JOS. F. FENCL, Wiceprezes; ROBERT I. VANEK, Sekr. i Skarbnik

DYREKTORZY: HENRY SWADE, DR. CHAS. F. SEBEK; JOS. F. FENCL, ROBERT I. VANEK; B. R. MUDRA, ANTONY T. VANEK; JERRY SEDIVY, ARTHUR W. VANEK

Telefony: LAwndale 1-6200 i LAwndale 1-2018

3 Bandytów Skazanych Na Więzienie

Trzech bandytów skazał sędzia federalny John P. Barnes na długoletnie więzienie za napad rabunkowy na Service Federal Savings and Loan Assn., 104 E. 51 ul., podczas którego zabrali \$2,800.

Fred Harper, lat 38, 6312 University ave., który kierował samochodem, skazany został na 20 lat. Harper przyznał się, że prowadził auto, ale dowodził w sądzie, że nie wiedział iż ma być dokonany napad.

Charles Gray, lat 27 i jego brat, Jake, lat 24, obaj zam. przy 4343 Calumet ave., przyznali się do winy i Charles dostał 12 lat i 6 miesięcy, a Jake siedem lat i 6 miesięcy.

Dr. P. J. ORZYŃSKI LEKARZ-CHIRURG

1033 W. CHICAGO AVE. Blisko Milwaukee Ave. i Ogden Avenue

Telefon HAYmarket 1-6041

Godziny od 2 do 4 i od 7 do 9 wiecz., prócz środy Niedzieli i Soboty

SŁUCHAJCIE PROGRAMU RADIOWEGO KAZIMIERZA IWANICKIEGO w Każdą Sobotę

od 1-jej do 2-jej **ZE STACJI W. O. P. A.**

1490 kc. FM-102 3 MC

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY 1 Godzina Obsługa **A-1 Dental Plate Laboratory** 711 N. Clark, DE 7-7861 1587 W. Ogden, MO 6-3738 1425 Wilson, LO 1-8280 2003 W. Lawrence, SU 6-7241

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY 1 Godzina Obsługa **Cleveland Dental Plate Laboratory** 1000 Milwaukee Ave., HU 5-5242 436 W. North Ave., MI 2-8221 2326 S. Cicero, OL 2-7283 3171 Broadway, LI 8-4464

REPERUJEMY SZTUCZNE ZĘBY 1 Godzina Obsługa **State Dental Plate Laboratory** 1635 W. 47th, Yards 7-4499 944 W. 63rd, Wabrook 5-2558 639 1/2 W. 63rd, Westworth 6-2608

SŁUCHAJCIE CODZIENNIE PROGRAMÓW RADIOWYCH które prowadzi **Robert Lewandowski** Od Poniedziałku do Piątku 2:00 do 3:00 popołudniu W Sobotę 1:30-3:00 popoł. W każdy Piątek 10:30-11:30 wiecz. **SPECJALNA AUDYCJA RADIOWA Z UDZIAŁEM PUBLICZNOŚCI WHFC Radiostacja WHFC** 1450 Kil.

Nogi Was Bola? Na Świerzbice, Pieluski, Przeprocowane Balgasy, Pocaśe Się Stopy — Polecamy Wypróbowane Dwa Produkty **BOROCYL FOOT BATH i OXINE** Wykap noż w proszku Borocyl, po wysuszeniu, natrzyj proszkiem Oxine. Ulga niezawodna. Do nabycia w aptekach. **BOROCYL CO., 1241 NO. ASHLAND AVENUE.** Telefon Avenue 3-1154

10 POWODÓW DLACZEGO WARTO OSZCZĘDZAĆ w STANDARD FEDERAL

- Jedna z najbardziej odpowiedzialnych spółek oszczędnościowych.
- Obecna dywidenda wynosi 3%.
- Jest to polska instytucja.
- Rezerwy stanowią przeszło \$4,200,000.00.
- Gotówka, Bondy Rządowe i G. I. Pożyczki częściowo gwarantowane przez Bondy Rządowe wartości \$34,000,000.00.
- Budynek i wszelkie urządzenia są własnością Standard Federal, pomimo że wartość księgowa wynosi \$1.00.
- Spółka ta jest bezpiecznie i konserwatywnie prowadzona.
- Od 46 lat wypłaca się klientom na żądanie.
- Grzeczna i sumienna obsługa we wszystkich działach.
- Każde konto oszczędnościowe ubezpieczone do \$10,000 przez F. S. & L. I. Corp.

PIENIĄDZE ZŁOŻONE PRZED 11-TYM DNIEM MIESIĄCA ZAROBKUJĄ OD PIERWSZEGO DNIA MIESIĄCA.

ZASOBY \$55,000,000.00

JUSTYN MACKIEWICZ, prezes

Godziny: od 9ej rano do 4ej po południu codziennie, od 9ej rano do 8ej wieczorem w czwartki. Zamknięte w środy.

Standard Federal Savings AND LOAN ASSOCIATION OF CHICAGO 4192 ARCHER AVE., CHICAGO 32 (Archer Ave. at Sacramento) PHONE: Virginia 7-1141

Już od Środy 6-go Lipca Do Niedzieli, 17-go Lipca Włącznie **CODZIENNIE OD 7:30 WIECZOREM** **Odbywać Się Będzie**

KARNAWAŁ PARAFII ŚW. STANISŁAWA KOSTKI

NA GRUNTACH PARAFIALNYCH, PRZY NOBLE I POTOMAC

DOCHÓD Z KARNAWAŁU PRZEZNACZONY NA KORZYŚĆ PARAFII.

CENNE NAGRODY: 80 NAGRÓD ZOSTANIE WYDANYCH 8 Nagród Każdego Wieczora (Maszyna do szycia, radio, "Deep Fryer" i wiele innych). Dużo zabawy i urozmaicenia. — Orkiestra Małego Władzia przez 3 dni i inne orkiestry. Co wieczór taniec dla młodzieży. Jazdy — gry — zabawy — stoiska. Każdy, młody, czy starszy, ubawi się doskonale.